

Jedną z głównych przyczyn wzrostu liczby zawałów serca jest choroba otyłościowa **str. 11**



FOT. 123RF

Osteoporozę można wykryć na wczesnym etapie rozwoju, co umożliwia skuteczniejsze leczenie i profilaktykę złamań **str. 9**

STRONA
ZDROWIA

Nr 144 (24 921)

DZIENNIK POLSKI

Cena 5,00 zł
(w tym 8% VAT)

Środa, 24.06.2026 r.

www.dziennikpolski24.pl

Kryzys paliwowy w Rosji po ukraińskich atakach. Rząd walczy ze spekulantami **str. 8**



FOT. IGA SĄDY

Znikają bazgroły i powstanie mural na Centrum Autyzmu. Stworzą go podopieczni placówki **str. 6**

Kazimierz Moskal, trener Wieczystej, mówi nam o planach na sezon i budowaniu nowej drużyny **str. 16**



FOT. WOJCIECH MATYSIAK

KRAKÓW PRZEBUDOWA JORDANÓWKI BĘDZIE DROŻSZA. PRACE WCIAŻ TRWAJĄ I KOSZTY NADAL MOGĄ ROSNAĆ

Cena wzrosła do ponad pięciu mln

Małgorzata Mrowiec
malgorzata.mrowiec@polskapress.pl

Kompleksowy remont budynku słynnej Jordanówki - pawilonu w Parku Jordana w Krakowie - planowo ma się zakończyć w drugiej połowie listopada tego roku.

Na razie daleko jej do stanu i wyglądu po metamorfozie, jaką zapowiadały wizualizacje przygotowane w związku z przebudową tego obiektu. Jak się dowiadujemy, zmieniła się już natomiast kwota, jaką pochłona prace: pierwotnie ich koszt miał wynosić nieco ponad 4,8 mln zł,

a obecnie to już ponad 5 mln zł brutto. I to jeszcze nie koniec.

- Do końca czerwca planowane jest skończenie konstrukcyjnych robót budowlanych, czyli wylanie płyty żelbetowej stropu. Po jej wykonaniu, w lipcu, będzie trwała przerwa technologiczna związana z dojrzewaniem betonu. Później nastąpią prace wykończeniowe, obejmujące m.in. roboty instalacyjne, prace dotyczące ścianek działowych i ślusarki aluminiowej, wykończenie ścian i posadzek, wykonanie dachu. Jeśli nie wystąpią problemy niezależne od wykonawcy, to termin zakończenia remontu nie jest zagrożony - przekazała

nam Aleksandra Mikolaszek, rzeczniczka prasowa Zarządu Zieleni Miejskiej w Krakowie.

Koszty rosną

Remontem Jordanówki zajmuje się Spółdzielnia Rzemieślnicza BUDMET z os. Szkolnego w Krakowie, która latem zeszłego roku wygrała przetarg na wykonawstwo prac, zaproponowała bowiem najniższą cenę - nieco ponad 4 mln 828 tys. zł brutto. Ta kwota jest już jednak nieaktualna.

- Koszt wykonania robót budowlanych to 5 017 436,39 zł brutto. Pierwotnie wynosił on 4 828 399,99, jednak w trakcie prac w ubiegłym roku

wynikły dodatkowe - m.in. zabezpieczenie istniejących schodów lastriko wraz z barierkami, wykonanie przepony poziomej murów wewnętrznych, naprawa ubytków w wannie żelbetowej. Nie były one do przewidzenia na etapie projektowym i 10 grudnia 2025 roku został sporządzony aneks do umowy zwiększający wartość wynagrodzenia - tłumaczy rzeczniczka ZZM.

Jak dodaje urzędniczka, wartość prac ulegnie jeszcze zmianie ze względu na koszty związane z przebudową i nowym zasilaniem TAURON. W projekcie były bowiem uwzględnione tylko warunki zwiększenia za-

silania, tymczasem zaszła też konieczność przebudowy szafy zasilania.

Tak postępują prace przy Jordanówce

Przebudowa Jordanówki trwa od jesieni 2025 roku. Do tej pory wykonano już wszystkie prace rozbiórkowe oraz demontażowe wraz z utylizacją, czyli m.in.: wyburzenia ścian wewnętrznych i zewnętrznych, demontaż obmurówki żelbetowej wanny, demontaż posadzek, dachu wraz z obróbkami blacharskimi, instalacji wewnętrznych oraz wyposażenia, stropu, ślusarki okiennej.

Czytaj str. 4

PODHALE

Konie mogą ruszać do Morskiego Oka

Zakończył się pierwszy etap przedsezonowych badań koni pracujących na szlaku do Morskiego Oka. Zdecydowana większość zwierząt jest w pełni zdrowa i gotowa do pracy. Czytaj str. 5

Komunikacja

Czy w Krakowie wrócą popularne bilety 20-minutowe? Stanisław Kracik zlecił analizy **str. 4**

Nr ISSN 0137-9089

Nr Indeksu 350052



9 770137 908036

26



FOT. HUBERT KUBIAK

PROBLEM Z DZIKAMI W KRAKOWIE

Miasto chce zmian przepisów dotyczących ich odstrzału **str. 3**

Zwierzęta opanowują coraz nowsze rejony Krakowa lub okupują te już wcześniej wybrane. Miasto chce zmiany przepisów dotyczących ich odstrzału. Mowa jest także o trzech nowych odłowniach na terenie Krakowa, w miejscach najbardziej przez dziki uczęszczane

Jutro w Dzienniku Polskim Pod paragrafem

● PRL-owscy przedstawiciele ludu pracującego miast i wsi mieli godny pozazdrosczenia dryg do wystawnego, wręcz pańskiego życia

Krzysztof Cugowski
wokalista



OJCOSTWO

Dzisiejsze pojęcie rodzicielstwa bardzo się zmieniło. Właściwie wszystkie funkcje społeczne, które dotychczas dzieci przejął internet. Choć doceniam jego wartości, to jednak w tym temacie jest to katastrofalna historia. Trudno porównać czasy, kiedy ja przyszedłem na świat, kiedy rodziłem się moi starsi synowie, z tym co jest teraz.

Między mną a moim ojcem były dwa pokolenia różnicy. Byłem bardzo późnym dzieckiem. Kiedy się urodziłem, to mama miała trzydzieści osiem lat, a ojciec czterdzieści osiem. W związku z tym nasze relacje były obciążone ogromną różnicą wieku i też inną mentalnością. Mój ojciec był ochotnikiem w wojnie z bolszewikami i przeżył różne, dziwne koleje losu. Jeszcze dwa lata przed moimi urodzinami przeszedł bardzo poważne zapalenie stawów. Do mojego szóstego roku życia chodził o lasce. Dlatego też nie miałem z ojcem takich relacji jak rówieśnicy, którzy na przykład razem grali w piłkę. To były bardziej relacje jak z dziadkiem. Mój ojciec, jak to się wtedy mówiło, był człowiekiem starej daty i był niezwykle spokojny. Nigdy nie usłyszałem z jego ust poważniejszego przekleństwa jak „cholera jasna”.

Moi synowie Wojtek i Piotrek urodzili się zanim skończyłem trzydzieści lat, a Krzysio, gdy miałem już czterdzieści osiem lat. To jest ogromna różnica w podejściu do dzieci. Człowiek z wiekiem nabiera doświadczenia. Dzięki temu wie jak nie rozbić się o skały, które czekają na jego drodze. Myślę, że nie jestem do brym ojcem. To po części efekt mojej pracy, chociaż nie jest to żadne wytłumaczenie. Zastrzeżenia mogą mieć tylko do siebie.

Obecnie rodzicielstwo bardzo się zmieniło. To wszystko przez rozwój technologii. Żyjemy w czasach całkowitego rozkładu życia społecznego i relacji międzyludzkich. To szaleństwo! Wszystkie wyznaczniki człowieka miały zawsze dobre i złe strony, ale z przerażeniem patrzę na młodych ludzi, którzy siedzą razem w grupie wpatrzeni w swoje telefony i w ogóle nie odzywają się do siebie. Ludzie nie umieją już ze sobą rozmawiać. Nie wspomnę już o tym, że nie czytają książek czy gazet. To ma ogromny wpływ na wszystkie dziedziny naszego życia. To straszne jak weszliśmy w to bez żadnej refleksji i zastanowienia. Tego nie da się odwrócić administracyjnie. Żadne zakazy tego nie zmienią, bo to już jest w ludzkich umysłach.

TELEFONY

- Numer alarmowy 112
- Pogotowie ratunkowe 999
- Całodobowa Informacja Medyczna 12 661-22-40
- Telefon zaufania 12 413 71 33
- Pogotowie energetyczne - 991, gazowe 992, ciepłownicze 993, wod-kan. 994
- Ośrodek Interwencji Kryzysowej 12 421 92 82
- Całodobowa Informacja Pacjenta 800 190 590
- Telefon zaufania dla dzieci i młodzieży 116 111
- Straż Miejska Kraków 986
- Całodobowa linia wsparcia 800 702 222
- Biuro numerów 118 913

POGODA

DZIŚ

MAX
27°C



MIN
14°C

Wiatr zmienny 5 km/h
W ciągu dnia przeważnie bezchmurnie i bardzo ciepło

JUTRO

MAX
30°C



MIN
17°C

Wiatr pld.-zach. 5 km/h
W ciągu dnia tylko słońce. Chmur nie zobaczymy i odczujemy ciepło

URODZINY PARKU

Park Zdrojowy w Cieżkowie świętował 5-lecie istnienia. Był tort, gra terenowa, zabawy dla dzieci, koncert Orkiestry Dętej OSP im. Jana Muchy oraz zespołu ABBA Cover Live Band. Na powierzchni ponad 6 hektarów jest tu m.in. ogród sensoryczny, strefa dla dzieci z placem zabaw, siłownia plenerowa czy tężnia solankowa. W upalne dni oblegany jest basen, a także niecki i ścieżki wodne, w których można się ochłodzić. W ciągu roku z dostępnych tam atrakcji korzysta od 120 do nawet 140 tysięcy osób. PM



FOT. ARCHIWUM GMINY CIEŻKOWICE

ROZMOWA DNIA

Akcja rolników. Karne Ogórasy za podszywanie się pod polską żywność – czyli za oszustwo

Lucyna Talaśka-Klich
lucyna.talaska@polskapress.pl

Rozmowa z Marcinem Wroński, wiceprzewodniczącym Związku Zawodowego Rolnictwa Samoobrona w Kujawsko-Pomorskiem.

Gdy zadzwoniłam, był pan w sklepie. Wlepił pan Karne Ogórasy?

Nie, ale bacznie przyglądałem się żywności, bo sieci handlowe oszukują konsumentów, podając Polskę jako kraj pochodzenia towaru, chociaż nie zawsze jest to prawda. Np. ostatnio znaleźliśmy w markecie marchew, która rzekomo była z Polski, a z informacji na kartonach wynikało, że to towar z Grecji. No i wlepił mi Karne Ogórasy.

Kto stoi za Karnym Ogórasem? To akcja polityczna? Kto ją wymyślił?

Akcję wymyśliłem z grupą rolników z powiatów inowrocławskiego i mogileńskiego. Pomysł się spodobał i chcą się do nas przyłączyć rolnicy z różnych części Polski. Nie ma w tym polityki, chodzi o polską żywność. Nasi rolnicy dostają grosze za owoce i warzywa, a markety sprzedają mnóstwo importowanego towaru i jeszcze wprowadzają konsumentów w błąd. Nie może być tak, że nasi rolnicy nie mają gdzie sprzedać warzyw. W powiecie inowrocławskim wielu nawet zaory-

wało towar, bo nie było zbytu. Jestem autorem znaku „Produkt polski”. Stworzyłem go w czasach, gdy pracowałem w Krajowym Ośrodku Wsparcia Rolnictwa. Do dziś ministrowie się tym chwala, ale nie potrafią lub nie chcą obronić interesów polskich producentów żywności. A jest Inspekcja Jakości Artykułów Rolno-Spożywczych i inne podmioty, które tym powinny się zająć.

Zatem jest w tym także polityka. Pracował pan przecież na wysokich stanowiskach, więc zapewne pan wie, że inspektorów jest za mało.

To prawda, że inspektorów jest za mało, ale trzeba też zmienić prawo. Zresztą w innych unijnych krajach również mają z tym problem. Na przykład gdyby zsumować wszystkie warzywa, które trafiają na rynki europejskie z krajem pochodzenia - Holandia, to by się okazało, że nie ma tam tak dużej powierzchni gruntów, żeby aż tyle tego towaru urosło.

Dlaczego fałszerze tak upodobali sobie akurat Holandię?

Bo to kraj z dużym portem i największym rynkiem warzywnym. A że lepiej w UE sprzedają się warzywa z Holandii niż np. z Maroka, Egiptu czy z Rosji, to wpisują w papierach nieprawdę.

Jak to możliwe? Nikt tego nie sprawdza?



FOT. LUCYNA TALASKA-KLICH

Przepisy są dziurawe w całej Unii Europejskiej. Niestety, nie ma obowiązku podawania kraju pochodzenia na fakturze. Do tego dochodzą sieci handlowe, które masowo - w sposób niekiedy niezamierzony, ale bardzo często jednak zamierzony - fałszują informacje o kraju pochodzenia, bo wiedzą, że klient chętniej kupi warzywo od lokalnych rolników niż z odległego kraju. Gdyby były wyższe sankcje za takie kłamstwa, to by tego problemu nie było.

Na zakupach jest pan patriotą?

Nawet nie patriotą, ale nacjonalistą konsumenckim i gospodarczym. Kupuję tylko to, co z Polski.

No to ma pan problem, bo polskich bananów pan nie kupi.

Jednak, gdy mam do wyboru sok z pomarańczy lub jabłkowy, to wybieram ten drugi. ©©



PRZYRODA

Bez krwi nie ma jaj

Po zimowych zaspach śniegu zostało tylko wspomnienie. Wiosenne opady skonsurowały susza i pierwsze upały. Tylko wspomnę, że susza trwa już dekadę i żadne nawalne opady niewiele zmienią. Nie wiem, jakim cudem, dwie koleiny na leśnej drodze wciąż były pełne wody. Trzy, cztery metry długości wody powyżej kostek. Powinny wyschnąć od upałów, ale uratował je cień rzucany przez drzewa i sącząca się ze zbocza stróżka wody. Zerknąłem na bajoro z ciekawości, bo zawsze ktoś z wody korzysta. Przyznam, że oczekiwałem kolonii kumaków (takie małe ropuszki). Były komary. Tysiące, dziesiątki tysięcy larw powieszonych na odchowej rurce głową w dół. Cykl rozwojowy komara przy takich jak obecnie upałach zamyka się w przeciągu góra czterech dni. Pewnie wyroją się wszystkie lada chwila. Nie chciałbym być w pobliżu, gdy ruszą na łowy. Co prawda klują tylko panie, lecz to żadne pocieszenie. Jeśli założę, iż tylko połowa z larw jest płci żeńskiej to i tak są bardzo liczne. Na horyzoncie już widać burze i świętojańskie deszcze. Będą nowe kałuże. Cała zabawa zacznie się od początku. Każda samica komara może złożyć nawet tysiąc jaj. Dwa, trzy tygodnie i lęgnie się kolejne pokolenie. Jest tylko jedno ograniczenie: krew. Do złożenia jaj każda samica musi sobie pojeść, czyli zdobyć ze dwie krople krwi. Inaczej nici z potomstwa. Proszę, nie karmcie komarów!

Grzegorz Tabasz

Kronika Krakowska

125

Z okazji 125. rocznicy uruchomienia tramwaju elektrycznego w Krakowie w niedzielę wyjątkowa parada historycznych i współczesnych tramwajów

NOCNE MALOWANIE Na Alei Jana Pawła II i Placu Centralnym

Do 28 czerwca na Alei Jana Pawła II i Placu Centralnym prowadzone będą punktowe prace związane z odtwarzaniem oznakowania poziomego po zakończonych napra-

wach nawierzchni jezdni. Prace są prowadzone wyłącznie w porze nocnej, co pozwala ograniczyć wpływ robót na codzienne funkcjonowanie ruchu drogowego. Przejedność jest zachowana, jednak kierowcy mogą napotkać lokalne utrudnienia.

KRAKÓW

TELEFON
dziennikarza dyżurnego

 **697 730 318**

E-MAIL

 **redakcja@gk.pl**

JEST PROBLEM BĘDĄ KOLEJNE ODŁOWNIE. MIASTO CHCE RÓWNIEŻ ZMIANY PRZEPISÓW DOTYCZĄCYCH ODSTRZAŁU

Dziki – dosłownie – na celowniku

Ewa Waclawowicz
ewa.waclawowicz@polskapress.pl

Radni i służby zastanawiają się, jak walczyć z dzikami w Krakowie. Zwierzęta opowiadają coraz to nowe rejony miasta lub okupują już te wcześniej wybrane.

Miasto chce zmiany przepisów dotyczących ich odstrzału. Mowa jest także o trzech nowych odłowniach na terenie miasta.

W czasie obrad Komisji Praworządności Rady Miasta Krakowa głos zabrał dyrektor Wydziału Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego Bogdan Klimek. - Temat z dzikami nie jest tematem łatwym. Jest tematem delikatnym, trudnym do rozwiązania. Nie tylko Kraków ma problem z dzikami, ale większość dużych miast. To wynika również z rozwoju miast, wchodzenia na tereny, które niegdyś należały do dzików. My też pomagamy im czuć się tu dobrze, siejąc m.in. kukurydzę. A to dla dzików jest super. Jak locha miała jeden miot, to ma dwa. Winni są też ludzie, którzy dokarmiają dziki - stwierdził.

Bogdan Klimek przypomniał, że w ostatnich latach miasto zastosowało odłownie. Polegają na tym, że dzik i jego rodzina wejdą do środka pułapki i ta zamyka się za nimi. Zwierzęta zostają uśpione.

Miasto już szuka środków na kolejne trzy takie urządzenia, które staną w najbardziej newralgicznych miejscach Krakowa. - Są podjęte decyzje, znajdziemy na to pieniądze. Wybudujemy trzy nowe odłownie, które staną w miejscach najbardziej przez dziki uczęszczanych. Ale ponieważ jest prawny zakaz przenoszenia dzików w inne miejsca, jedynym wyjściem jest śmiertelny zastrzyk - mówi Klimek.

Przytoczył również statystyki dotyczące odstrzału. - Myśliwi w ubiegłym roku zastrzelili tysiąc dzików, w tym roku 300-350 - poinformował.

Urzędnik dodał, że dziki to niejedyny kłopot. - Mamy problemy związane z podchodzeniem wilków: w miejscowości Brzostkwinia pojawiło się stado.

Klimek poinformował również o dwóch decyzjach. Pierwsza dotyczy policzenia, ile jest dzików na terenie Krakowa. Druga - jak mogliśmy usłyszeć - dotyczy przygotowania pisma do Ministerstwa Rolnictwa w sprawie zwiększonej akcji strzelania do dzików, a co za tym idzie zmiany przepisów, żeby można było strzelać do nich już 50 metrów od zabudowań, a nie 250 metrów.

1713 zgłoszeń dotyczących dzików

Zastępca komendanta miejskiego policji Wojciech Karnas odniósł się do zdarzeń z Ru-



W Krakowie często można spotkać dziki. Miasto chce zmian w prawie i więcej pułapek

czaju, gdzie znaleziono truchła dzików. - Piątego czerwca udaliśmy się na miejsce, gdzie były dwa martwe dziki. Zostały pobrane próbki do badań, czy były zakażone. Czekamy na wyniki. W samym Krakowie od początku roku znaleziono 61 martwych dzików - poinformował.

Wypowiedział się również odnośnie do zdarzenia z Klinów z 18 czerwca, gdzie biegący dzik przewrócił wózek z dzieckiem. - Spłoszone zwierzę uderzyło w wózek, dziecko wypa-

dło, ale na szczęście nie odniosło obrażeń - tłumaczył Karnas.

Jeżeli chodzi o działania policji, to polegają one na zapewnieniu bezpieczeństwa, informowaniu odpowiednich służb, monitorowaniu.

Komendant straży miejskiej Zbigniew Ulman poinformował z kolei, że w tym roku było 1713 zgłoszeń dotyczących dzików, a w zeszłym 2252. Straż miejska ma wręczać mieszkańcom odstraszacze, na razie w limitowanej liczbie.

- Mamy od zeszłego tygodnia odstraszacze na wyposażeniu i jesteśmy w stanie je wypożyczyć mieszkańcom najbardziej zagrożonych terenów. Mamy do tej pory 13 zgłoszeń od ludzi, którzy chcieliby taki sprzęt pożytyć - mówił Ulman.

Radni: konieczne są zmiany w przepisach

Radny Grzegorz Stawowy: Ponieważ faktycznie nie można relokować dzików i bez zmiany przepisów nie ma innego wyj-

ścia, jak tylko je łapać i zabijać, chcielibyśmy się z taką petycją do rządu zwrócić, by te przepisy zostały zmienione i ten zapis został zniesiony. Bez tego służby mają związane ręce - mówił.

Radny Marek Sobieraj: Problem jest bardzo poważny. To, co mówił dyrektor Klimek, że łowczy mają problem ze strzelaniem z bliższych odległości, potwierdzili mi łowczy w rozmowie. Dziś, gdyby zastrzelili dzika z odległości mniejszej niż 250 metrów, straciliby licencję. Osobiście uważam, że odławianie dzików jest bardzo skuteczne, ale nie powinniśmy ich usypiać. Jeśli już zadaliśmy sobie tyle trudu, żeby dzika złapać, to trzeba go zabić i ewentualnie oddać na mięso. Usypianie dzików i marnowanie mięsa jest nieopłacalne - mówił.

Antykoncepcja i kastracja odpadają

Ponieważ jedna z radnych obecnych na spotkaniu pytała, co z antykoncepcją dla dzików, członkini Komisji Środowiska odparła, że była rozważana możliwość antykoncepcji dla dzików w postaci środków w karmie. Odstąpiono jednak od tego, bo były obawy, że inne zwierzęta mogłyby taką karmę zjeść. Kastracja dzika również była testowana, ale potem był problem z tym, że dziki po kastracji nie są przyjmowane do stada. ©©

Chce 20 milionów zadośćuczynienia za molestowanie przez księdza

Ewa Waclawowicz
ewa.waclawowicz@polskapress.pl

Przed sądem okręgowym toczy się sprawa Janusza Szymika, który w przeszłości był molestowany seksualnie przez księdza, a teraz domaga się 20 mln zł od Archidiecezji Krakowskiej.

Na poniedziałek sąd wezwał jako świadka kardynała Stanisława Dziwisza. Duchowny nie przyszedł jednak na rozprawę. Archidiecezja Krakowska w mailu przesłanym do sądu poinformo-

mowała, że kard. Dziwisz rozchorował się. Sąd zobowiązał hierarchę do przekazania zaświadczenia lekarza pod rygorem grzywny.

Proces o zadośćuczynienie od Archidiecezji Krakowskiej wytoczył Janusz Szymik, który w latach 1984-1989 jako dziecko był wykorzystywany seksualnie przez ks. Jana W., ówczesnego proboszcza w Międzybrodziu Bialskim. Parafia należała wtedy do Archidiecezji Krakowskiej. Pełnomocnik Janusza Szymika adw. Jarosław Głuchowski przekazał PAP, że jego

klient domaga się 20 mln zł zadośćuczynienia za krzywdy będące skutkiem nadużyć seksualnych, jakich dopuścił się wobec niego ks. Jan W.

Wcześniej Sąd Okręgowy w Bielsku-Białej przyznał mężczyźnie zadośćuczynienie za brak reakcji na doniesienia o nadużyciach seksualnych ze strony diecezji bielsko-żywieckiej. - W tamtej sprawie sąd wprost napisał, że za to, co zrobił sprawca, powinna być pozwana Archidiecezja Krakowska. I to właśnie zrobiliśmy - powiedział mec. Głuchowski.

Przed Sądem Okręgowym w Bielsku-Białej Janusz Szymik domagał się od diecezji bielsko-żywieckiej zadośćuczynienia za krzywdy będące skutkiem nadużyć seksualnych oraz za cierpienia, które powstały wskutek braku reakcji ordynariusza bielsko-żywieckiego bp. Tadeusza Rakoczego na zgłoszone mu nadużycia. Proces toczył się przez niemal trzy lata.

Na początku 2025 r. sąd orzekł, że diecezja bielsko-żywiecka ma zapłacić 400 tys. zł zadośćuczynienia za brak reakcji na informacje o nadużyciach.

Sąd nie miał wątpliwości, że Szymik „został wielokrotnie wykorzystany seksualnie przez proboszczą”, uznał jednocześnie, że za winę księdza nie ponosi odpowiedzialności diecezja bielsko-żywiecka, powstała dopiero w 1992 roku, ale Archidiecezja Krakowska, ponieważ to jej podwładnym był wówczas międzybrodzki proboszcz. Po wyroku obie strony złożyły apelacje, a sprawa została przekazana Sądowi Apelacyjnemu w Katowicach. Proces odwoławczy jeszcze się nie rozpoczął.

Szymik w przeszłości był ministrantem. Jak wskazywał, po raz pierwszy został skrzywdzony przez ks. Jana W., gdy miał 12 lat. Po powstaniu diecezji bielsko-żywieckiej w 1992 roku Szymik opowiedział o wszystkim jej ordynariuszowi, bp. Tadeuszowi Rakoczemu. Pozostało to bez echa.

Dopiero w 2014 roku, gdy nowym ordynariuszem został bp Roman Pindel, doszło do procesu kanonicznego, w trakcie którego ks. Jan W. przyznał się do współzycia z nieletnim. ©©

24 CZERWCA

Imieniny obchodzą: Danuta, Emilia, Jan, Janina, Longin, Romuald, Romualda, Wilhelm
1518 - Król Zygmunt I Stary nakazał blokadę handlową z ziemiami zakonu krzyżackiego pod groźbą kary śmierci i konfiskaty dóbr
1651 - Na Podhalu zostało stłumione powstanie chłopskie
2021 - W Tomaszowie Mazowieckim spadł największy grad w historii pomiarów w Polsce. Średnica osiągnęła 13,5 cm



FOT. WIKIPEDIA

24 CZERWCA 1976 ROKU
Początek protestów i strajków znanych jako Czerwiec '76. Doszło do nich po ogłoszeniu przez rząd Piotra Jaroszewicza wprowadzenia drastycznych podwyżek cen urzędowych na niektóre artykuły konsumpcyjne.

KRÓTKO

PORZĄDEK POGRZEBÓW

Dziś żegnamy

Cmentarz Rakowicki 12:00 - Małgorzata Waresiak (lat 86) 12:20 - Stanisław Pamuła (lat 82)	12:20 - Genowefa Piwowarczyk (lat 95)
Cmentarz Podgórski 11:00 - Mariusz Mroczkowski (lat 43)	Cmentarz Grębałów 10:20 - Michał Gawle (lat 38) 11:00 - Paweł Drożdż (lat 57) 11:40 - Włodzimierz Panna (lat 82)
Cmentarz Prądnik Czerwony 9:40 - Urszula Kraupe (lat 98) 10:20 - Urszula Bogusz (lat 78) 11:00 - Jolanta Krzywda (lat 79) 11:40 - Eugeniusz Micał (lat 92)	13:00 - Jerzy Gertrudowicz (lat 78) 13:00 - Adam Sawa (lat 74) Cmentarz Komunalny w Podgórkach Tynieckich 8:30 - Urszula Chrzanowska (lat 57) 9:30 - Marek Stańczyk (lat 52) 11:00 - Hanna Danilova (lat 42)

ROZBUDOWA SZKOŁY W NIEPOŁOMICACH

Ważna inwestycja dla uczniów



FOT. MATERIAŁY UMIG NIEPOŁOMIC

Najstarsza w Niepołomicach placówka oświatowa - Szkoła Podstawowa nr 1 - jest w rozbudowie od listopada 2025 roku. W centrum podkrakowskiego miasta rośnie nowy budynek edukacyjny, dzięki któremu niemal 900 uczniów podstawówki będzie mieć zajęcia na jedną zmianę. Właśnie zakończono kolejny etap prac. Jest jednak poślizg - na dziś określany jako niewielki - i tym samym brak pewności czy roboty zostaną sfinalizowane w planowanym terminie.

Wartość inwestycji sięga 8,5 mln zł. Połowę tej kwoty pokryje dofinansowanie ze skarbu państwa. Według zapisów umowy z wykonawcą - nowa część „jedyńki” powinna być gotowa do końca października tego roku. Prace prowadzone w ścisłym centrum Niepołomic (przy ul. Szkolnej) powodują niemałe utrudnienia m.in. w ruchu drogowym. JOL

Małgorzata Mrowiec
 malgorzata.mrowiec@polskapress.pl

Kompleksowy remont budynku słynnej Jordanówki - pawilonu w Parku Jordana w Krakowie - planowo ma się zakończyć w drugiej połowie listopada tego roku.

Do tej pory zadbano m.in. o zabezpieczenie antykorozyjne konstrukcji stalowej, wykonano izolację pionową przeciwwodną ścian piwnic oraz przepony poziomej murów wewnętrznych. Zakupione zostały materiały budowlane (jak: ślusarka aluminiowa okienna i drzwiowa, materiały konstrukcyjne i wykończeniowe dachu i ścian wewnętrznych, materiały i urządzenia dla instalacji: wentylacji i klimatyzacji czy centralnego ogrzewania).

- Po skutecznym i szczelnym uzupełnieniu wanny żelbetowej wykonano kompleksowe hydroizolacje ścian, przelicowano cegłą pełną zewnętrzną część bryły budynku i wykonano dodatkowe zabezpieczenia ścian murowanych - informuje rzeczniczka ZZM Aleksandra Mikolaszek.

Obecnie prowadzone są prace, których efektem będzie uzyskanie docelowego wyglądu budynku. Te prace to:
 • licowanie ścian wewnętrznych cegłą kratówką
 • izolacja termiczna konstrukcyjnych słupów podporowych dachu



FOT. ANNA KACZMARZ

Pierwotnie koszt wykonania robót budowlanych miał wynosić nieco ponad 4,8 mln zł

- przygotowanie zbrojenia płyty stropowej
- przygotowanie szalowania płyty stropowej
- przygotowanie owieńcowania płyty stropowej
- przygotowanie izolacji termicznej - oddzielenia stropu (parteru) wewnętrznego od zewnętrznego.
- licowanie ścian wewnętrznych cegłą kratówką
- izolacja termiczna konstrukcyjnych słupów podporowych dachu.

- Obecnie prace skupione są w rejonie piwnicy, więc zza ogrodzenia postępy na budowie mogą nie być widoczne - zaznacza Aleksandra Mikolaszek. Rzeczniczka wspomina o tym, ponieważ zapytaliśmy

ZZM o pustki na budowie, które na początku czerwca zastała tam nasza fotoreporterka. Otrzymaliśmy też dokładniejsze wyjaśnienie, dlaczego akurat w tamtym czasie nie był widoczny żaden pracownik na terenie przebudowywanej Jordanówki.

- Brak pracowników na budowie w tych dniach wynikał z organizacji robót po decyzji Biura Miejskiego konserwatora zabytków z 27 maja o rozbiórce schodów wewnętrznych. Konieczne było przeorganizowanie frontu robót, wprowadzenie ciężkiego sprzętu, wyburzenie oraz transport urobku, dlatego ekipy murarskie zostały wycofane.

Jak podkreśla Mikolaszek, dla wykonawcy wiążący jest

termin realizacji robót określony w harmonogramie, a nie codzienna obecność pracowników na budowie. Wskazuje, że charakter prac budowlanych często wymaga okresowych przerw technologicznych, związanych m.in. z koniecznością wyschnięcia, związania lub utwardzenia wykonanych elementów.

- Z tego względu liczba pracowników oraz ich obecność na budowie są na bieżąco dostosowywane do aktualnie realizowanego zakresu robót. Przejściowa nieobecność części ekip nie oznacza wstrzymania realizacji inwestycji ani zagrożenia dla terminowego wykonania prac - zapewnia przedstawicielka ZZM. ©©

Jest szansa, że powróci popularny bilet 20-minutowy

Piotr Tymczak
 piotr.tymczak@polskapress.pl

W przypadku zmiany taryfy biletowej wprowadzonej na początku roku, wiele emocji towarzyszyło likwidacji biletu 20-minutowego, który zastąpiono 15-minutowym.

Niezadowolone mieszkańców i wiele krytycznych komentarzy dostrzegł pełniący obowiązki prezydenta Krakowa Stanisław Kracik, który zlecił działania w tym zakresie.

- Można zauważyć, że szczególnie bilet 15-minutowy jest bardzo dolegliwy i są oczekiwania na powrót biletu 20-minutowego. Na zmiany w tym zakresie też musiałaby się zgodzić Rada Miasta Krakowa. Już skierowałem zapytanie do Zarządu Transportu Publicznego, jakie byłyby ubytki w budżecie, gdyby wrócić do biletu na podróż w czasie 20 minut - mówi prezydent Stanisław Kracik.

Przyznaje, że podczas tzw. ławeczek dialogu, w ramach których władze Krakowa spotykały się z mieszkańcami róż-

nych dzielnic, temat nowych biletów, a szczególnie 15-minutowego w cenie wcześniejszego 20-minutowego często się pojawiał.

- Mieszkańcy mówili, że 20-minutowy im wystarczał na przejazd, a teraz w przypadku 15-minutowego już muszą kupować droższy bilet. Trzeba do tego tematu wrócić - dodaje Stanisław Kracik.

Przypomnijmy, że zgodnie z uchwałą Rady Miasta Krakowa, przyjętą w grudniu 2025 roku oraz zarządzeniem prezydenta Krakowa z początku tego

roku, od 2 marca zmieniła się taryfa biletowa w komunikacji miejskiej.

W ramach korekty taryfy wprowadzono m.in. zmiany w systemie biletów do kasowania. Zlikwidowano bilet 20-minutowy, który kosztował 4 zł. Od 2 marca za taką kwotę można kupić bilet 15-minutowy.

Jeżeli więc ktoś kupował bilet na podróż trwającą ok. 20 minut, lecz nie więcej, a więcej niż kwadrans, teraz musi kupić bilet jednonprzejazdowy (30-minutowy) za 6 zł. ©©

REKLAMA 0011431775

INFORMATOR MEDYCZNY

Jeżeli chcecie Państwo umieścić ogłoszenie:

Zadzwońcie: 12 688-84-40

Wysyłajcie maile: reklama.krakow@polskapress.pl

REKLAMA 0011431595

COR-MED
 www.cor-med.com

CENTRUM CHOROŚ SERCA

PEŁNA DIAGNOSTYKA
 KONSULTACJE ORDYNATORÓW,
 PROFESORÓW I DOCENTÓW

• Echo serca i naczyń (Doppler kolor)
 • EKG • EKG wysiłkowe • Holter • Holter ciśnieniowy

Kraków, ul. Kazimierza Wielkiego 118
 Rejestracja tel. (12.00-17.00)
 012 636 44 22

Katastrofa śmigłowca na zboczach Lubogoszczy. Była gęsta mgła, pilot prosił o pomoc. Po kilku minutach kontakt się urwał

Alicja Fałek
alicia.falek@polskapress.pl

Państwowa Komisja Badań Wypadków Lotniczych opublikowała pierwsze informacje o wypadku, do którego doszło w Boże Ciało na zboczach góry Lubogoszcz w Kasinie Wielkiej.

Jako pierwsza ustalenia w sprawie katastrofy, która miała miejsce 4 czerwca, podała prokuratura. Jako prawdopodobną przyczynę śmiertelnego dla pilota śmigłowca Robinson R44 Raven II wskazano utratę przez niego orientacji, spowodowaną znacznym zamgleniem oraz porą nocną. Do tego nie bez znaczenia mogła być prędkość, z jaką poruszał się helikopter.

Śmigłowiec nie był wyposażony w rejestrator parametrów lotu, tzw. czarną skrzynkę. Zabezpieczone dane z urządzeń pokładowych wskazują, że prędkość statku powietrznego w chwili zderzenia przekraczała 200 km/h - przekazała prokurator Justyna Rataj-Mykietyn, rzeczniczka prasowa

Prokuratury Okręgowej w Nowym Sączu.

Śledztwo jest w toku a czynności wykonuje zarówno Prokuratura Rejonowa w Limanowej, jak i Państwowa Komisja Badań Wypadków Lotniczych. Choć nie ma jeszcze wstępnego raportu dotyczącego lotu, jaki 30-letni Błażej Czarnecki, licencjonowany pilot śmigłowców, wykonywał z Węgier do Polski, to PKBWL opublikowała krótki komunikat.

To właśnie z niego dowiadujemy się, że krótko przed katastrofą pilot kontaktował się z kontrolerem lotu i prosił o pomoc w nawigacji.

„Pilot zgłosił gęstą mgłę i prosił o wektorowanie lotu. Po kilku minutach miała miejsce utrata kontaktu radarowego i radiowego z FIS oraz emisja sygnału niebezpieczeństwa z pokładu śmigłowca. Po uruchomieniu akcji poszukiwawczej w rejonie ostatnich odczytów pozycji i odnalezieniu wraku śmigłowca stwierdzono śmierć pilota” - przekazała Państwowa Komisja Badań Wypadków Lotniczych. ©©

TPN podał wyniki badań koni z Morskiego Oka



Zdecydowana większość koni została dopuszczona do pracy w TPN w sezonie letnim

Łukasz Bobek
lukasz.bobek@polskapress.pl

Z oficjalnych informacji przekazanych przez Tatrzański Park Narodowy wynika, że zdecydowana większość zwierząt jest w pełni zdrowa i gotowa do pracy w sezonie letnim.

Trzydniowa akcja diagnostyczna, która trwała od piątku do niedzieli, miała na celu ocenę kondycji i wydolności zwierząt przed okresem wakacyjnym. Kontrole te są stałym elementem organizacji transportu w Tatrach i są prowadzone regularnie od 2009 roku. Przystąpienie do nich stanowi dla fiaków bezwzględny obowiązek, a pozytywna opinia ekspertów jest jedyną przepustką dla koni do pracy na tatrzańskim szlaku.

Większość z pozytywnym wynikiem
Podsumowanie pierwszego weekendu badań - zdaniem le-

karzy weterynarii - potwierdza, że stan zdrowia koni z Morskiego Oka z roku na rok systematycznie się poprawia. - Do badań przystąpiło 265 koni. Spośród nich 262 przeszły pełny cykl badań i zostały dopuszczone do pracy na tej trasie - informuje Karolina Kowalczyk z Działu Udostępniania TPN.

Przedstawicielka parku precyzuje również skład zespołu eksperckiego oraz zakres parametrów, które były analizowane na każdym etapie ścieżki diagnostycznej: - Komisja, w składzie dwóch lekarzy weterynarii oraz hipologa, w podstawowym zakresie oceniała ogólną kondycję i stan zdrowia konia, tętno, liczbę oddechów, stopień odwodnienia oraz ruchomości Karolina Kowalczyk.

Wykryte nieprawidłowości
Rygorystyczne procedury pozwoliły na wychwycenie pojedynczych przypadków wymagających interwencji. - Trzy

konie nie zostały dopuszczone do pracy ze względu na kulawiznę, a jeden koń został skierowany na dodatkowe badania kardiologiczne - wskazuje Karolina Kowalczyk.

Przypadki kulawizny zostały wychwycone w pierwszym etapie badań, który odbywał się na Palenicy Białczańskiej. Zwierzęta przechodziły próbę na specjalnie przygotowanej ścieżce ruchu. Taka selekcja pozwala na natychmiastowe wyeliminowanie z trasy osobników z urazami aparatu ruchu lub skałeczeniami.

Z kolei podejrzenie problemów kardiologicznych to efekt drobnych badań powysiłkowych, które przeprowadzano na górnym przystanku, na Włosienicy. Konie docierały tam ciągnąc wozy z turystami, po czym mierzone było ich tętno.

Druga tura badań, w której planowane jest przebadanie ok. 40 koni, odbędzie się najprawdopodobniej w przyszłym miesiącu - zapowiada TPN. ©©

Kolej z Gdowa do Krakowa! Zielone światło dla budowy kolejnego odcinka linii kolejowej Podłęże - Piekietko

Aleksander Gąciarz
aleksander.gaciarz@polskapress.pl

Wojewoda Krzysztof Jan Kleczar wydał decyzję o pozwoleniu na budowę. W ramach inwestycji powstanie m.in. zupełnie nowy fragment linii z Podłęża do Gdowa.

Największy element tej inwestycji to licząca 17,5 kilometra zupełnie nowa linia kolejowa z Podłęża do Gdowa. Będzie ona stanowiła element przyszłego połączenia Krakowa z Nowym Sączem oraz z Zakopanem.

Oprócz tego powstanie jednotorowy odcinek linii o długości niespełna 2 km. Będzie to łącznica na trasie Podłęże - Podłęże Balachówka, która umożliwi płynne kierowanie pociągów i zjazd z głównych szlaków na nową trasę bez konieczności wykonywania skomplikowanych manewrów. Wreszcie przewidziano przebudowę istniejących linii kolejowych nr 91 i 95. Ta pierwsza, prowadząca z Krakowa do Medyki, zostanie przebudowana na odcinku 800 m, natomiast linia nr 95 (Kraków Mydlniki - Podłęże) zostanie rozebrana. 3 Powstaną nowe fragmenty torów w rejonie Podłęża wraz z modernizacją infrastruktury na odcinku około 4 km.

Istotnym elementem inwestycji będzie budowa tunelu o długości ok. 900 m. Projekt przewiduje także budowę 13 mostów kolejowych, 5 mostów drogowych, 12 wiaduktów kolejowych, 5 wiaduktów drogowych oraz 2 przejść pod torami. ©©



Na zboczach Lubogoszczy życie stracił 30-letni Błażej Czarnecki - były siatkarz i doświadczony pilot śmigłowców

Witkacy za 266 tysięcy złotych. Kulisy nowego zakupu do kolekcji Muzeum Tatrzańskiego

Łukasz Bobek
lukasz.bobek@polskapress.pl

Do zbiorów trafia unikatowy olejny „Portret Marii Witkiewiczówny (Dziudzi)” autorstwa Stanisława Ignacego Witkiewicza.

Kolekcja prac Witkacego w zakupianym muzeum, będąca trzecią co do wielkości w Polsce, wzbogaciła się o obiekt unikatowy. Obraz został zakupiony bezpośrednio od bliskich artysty - synowej córki chrestnej Marii Witkiewiczówny.

- Obraz nigdy nie opuścił rodziny Witkiewiczów - podkreśla Zofia Radwańska z Działu Sztuki Muzeum Tatrzańskiego. - Mammy szczęście, że rodzina Witkiewiczów zechciała złożyć nam ofertę i że po okazyjnej cenie mogliśmy go kupić.

Zakupiony „Portret Marii Witkiewiczówny (Dziudzi)” wyróżnia się na tle najbardziej znanych dzieł Witkacego. W przeciwieństwie do masowo tworzonych w późniejszych latach pastelów, jest to rzadki obraz olejny z wczesnego okresu twórczości, po-



Fragment kupionego przez muzeum portretu

wstały jeszcze przed I wojną światową.

- Nasza kolekcja cechuje się tym, że jest związana z Zakopanem i zazwyczaj pozyskujemy obrazy od bezpośrednich spadkobierców albo nawet od osób portretowanych - tłumaczy Zofia Radwańska. - O każdym z tych portretów, każdej z tych postaci, potrafimy opowiedzieć, gdzie żyła, gdzie mieszkała. I to jest ta wartość, której się nie da opisać i nie da się przecenić.

Kim była uwieczniona na płótnie kobieta? Maria Witkiewiczówna była postacią zasłu-

żoną dla podhalańskiej kultury. Studiowała rzeźbę w Paryżu i Krakowie, a od 1904 roku mieszkała w Zakopanem, w willi „Na Antałówce”. Nowy nabytek ma pomóc w przypomnieniu jej postaci publiczności.

- Maria Witkiewiczówna była artystką. Ona projektowała stroje w stylu zakopiańskim. Jest teraz zapomniana, chcemy ją, jako artystkę związaną z Zakopanem, wydobyć na światło dzienne - zapowiada Zofia Radwańska.

Dzieło trafi pod Giewont w ciągu najbliższych tygodni. Publiczność nie będzie musiała

jednak długo czekać na możliwość jego zobaczenia. „Portret Dziudzi” stanie się jedną z głównych atrakcji nowej odsłony wystawy poświęconej Witkacemu w Willi Oksza. Małutki portret olejny eksponowany będzie w otoczeniu archiwalnych fotografii dokumentujących prywatne życie rodziny Witkiewiczów.

Zakup obrazu o dokładnej wartości 266 tys. 730 zł był możliwy dzięki dotacji z budżetu Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego. ©©

Mural zamiast bazgrołów stworzą dzieci i młodzież pod opieką Mikołaja Rejsa



Mikołaj Rejs stworzy mural razem z podopiecznymi placówki, której elewację będzie ozdobił

Anna Piątkowska
anna.piatkowska@polskapress.pl

Szpecące gryzmoły na budynku Centrum Autyzmu przy ul. Szopkarzy na krakowskim Prądniku Białym zastąpi kolorowy mural.

Pod okiem znanego twórcy street artowych prac Mikołaja Rejsa wykonają go podopieczni instytucji. Ostateczny efekt tej współpracy będziemy mogli zobaczyć pod koniec lipca.

Na elewacji budynku przy ul. Szopkarzy królują szarości, które w pierwszej kolejności zakryły gryzmoły, a także stały się bazą dla stworzenia tu muralu.

To kolejna już tego rodzaju akcja w mieście koordynowana przez Krakowskie Forum Kultury, gdzie pseudograffiti zakryte zostaje kolorową grafiką. Poprzednio bajkowe murale Mikołaja Rejsa zagościły na murach Szkoły Podstawowej nr 2 im. św. Wojciecha (ul. Strzelców 5a), Samorządowego Przed-szkola nr 1, Szkoły Podstawowej nr 93 im. Juliana Tuwima (ul. Szlachetowskiego 31).

- Przyjeżdżamy na teren szkoły, Mikołaj Rejs ocenia stan elewacji, a następnie zapraszamy dzieci, młodzież i ich opiekunów do tego, żeby wspólnie z nami zamalowali te bazgroły. Kolejny etap pracy polega na stworzeniu z tej bazy muralu - mówi Aleksandra Walczyk, dyrektorka Krakowskiego Forum Kultury, które koordynuje projekt Murale zamiast bazgrołów. - Za każdym razem te zajęcia poprzedzają warsztaty, podczas których mówimy o tym, że nie wolno gryzmołować po budynkach i że w Krakowie są specjalne miejsca wyznaczone w tym celu.

W Krakowie szpecące pseudograffiti pokrywa wiele budynków i wciąż pojawiają się nowe. Jak mówi Aleksandra

Walczyk, do KFK także wpływają kolejne zgłoszenia od placówek edukacyjnych, które szpecą bazgroły, a ich zarządcy chcieliby, aby zamieniły się w kolorowe murale.

Ten na Centrum Autyzmu będzie inspirowany naturą i wytworami wyobraźni. Wraz z podopiecznymi placówki stworzy go Mikołaj Rejs, którego barwne murale można podziwiać w wielu punktach miasta, m.in. na rondzie Mogiłskim, przy ul. Dworcowej, w parku Młynówka Królewska a także przy ul. Siemaszki, gdzie jego „Zegar słonecznikowy” również zastąpił gryzmoły na elewacji budynku mieszkalnego.

- Przy tworzeniu muralu pomagają mi dzieci, spędzamy razem miło czas, a przy okazji powstaje coś ciekawego. Zamalowujemy wulgaryzmy i gryzmoły tworzące negatywną atmosferę w przestrzeni miejskiej. Nie wiadomo jeszcze, co dokładnie będzie przedstawiał mural - to czysta improwizacja - wyjaśnia Mikołaj Rejs.

Prace artysty wyróżnia styl rozpoznawalny na pierwszy rzut oka, z charakterystyczną baśniową opowieścią, pięknymi kolorami i głęboką symboliką. Prace Mikołaja Rejsa często łączą motywy przyrody i elementy folkloru. Być może taki malunek ozdobi też ścianę budynku przy ul. Szopkarzy.

- To wydarzenie oprócz tego, że zakończy się powstaniem muralu, ma też wymiar integracyjny dla naszych podopiecznych. Chwycili za pędzle i wałki, by razem z artystą stworzyć coś ciekawego. Dzięki takim zajęciom rozwijamy sprawczość - tłumaczy Aneta Garncarz, dyrektorka Centrum Autyzmu. ©©

Maszyna do „robienia” światowych przebojów wystąpi w Krakowie

Paweł Gzyl
pawel.gzyl@polskapress.pl

Ich specjalnością jest łączenie popowych refrenów z rockowym brzmieniem. Amerykański zespół OneRepublic wyruszył w trasę „From Europe With Love 2026”.

W ramach tournée zespół do-trze do Krakowa 30 czerwca i wystąpi w Tauron Arenie. Bilety od 169 zł.

Mało który zespół potrafi utrzymać się na szczycie przez blisko dwie dekady, redefiniując swoje brzmienie i przyciągając przed sceny kolejne pokolenia. Ta sztuka udało się amerykańskiej formacji OneRepublic. Założony w Colorado Springs zespół przeszedł drogę od niszowych sukcesów na platformie MySpace do miana gwiazdy pop-rocka. Dziś, będąc w wielkiej trasie koncertowej „From Europe With Love 2026”, muzycy udowadniają, że ich recepta na globalny hit wciąż działa bez zarzutu.

Historia OneRepublic zakorzeniona jest w przyjaźni dwóch liderów - wokalisty Ryana Teddera oraz gitarzysty Zacha Filkinsa. Oficjalnie zespół uformował się w 2002 roku, dobierając do składu utalentowanych instrumentalistów: Drew Browna, Brenta Kutzle oraz Ediego Fishera. Po latach dołączył do nich także Brian Willett.

Przełom nastąpił w 2007 roku za sprawą debiutanckiego



Amerykańska grupa OneRepublic zawita 30 czerwca pod Wawel. Muzycy wystąpią w Tauron Arenie

albumu „Dreaming Out Loud”. Znalazł się tam przebojowy singiel „Apologize”. Zremiksowany przez słynnego producenta Timbalanda utwór stał się międzynarodowym fenomenem. Piosenka pobiła rekordy odtworzeń w stacjach radiowych i zapewniła grupie pierwszą nominację do nagrody Grammy. Kolejny singiel, „Stop and Stare”, ugruntował jej silną pozycję na rynku.

Kolejne lata przyniosły pasmo spektakularnych sukcesów. Wydany w 2009 roku krążek „Waking Up” zawierał takie hity, jak „Secrets”, „All the Right Moves” czy niezwykle optymistyczne „Good Life”, wykorzystywane w dziesiątkach hol-

lywoodzkich filmów. Jednak to rok 2013 i płyta „Native” wyniosły zespół na absolutny Olimp. Wszystko za sprawą utworu „Counting Stars”, który do dziś pozostaje jednym z najczęściej odtwarzanych utworów w historii streamingu, generując miliardy odsłon.

Kluczem do długowieczności formacji jest wszechstronność jej lidera. Ryan Tedder to postać niemal pomnikowa. Jako genialny kompozytor i producent odpowiada nie tylko za dyskografię OneRepublic, ale również za hity dla innych gwiazd. Tedder pisał i współprodukował wielkie przeboje dla takich artystów, jak Adele („Rumour Has It”),

Beyoncé („Halo”), Taylor Swift czy Maroon 5. Ta niesamowita intuicja pozwala mu idealnie wyczuwać trendy.

W ostatnich latach OneRepublic przeżywa prawdziwy renesans popularności wśród młodszych pokoleń. Wszystko za sprawą utworu „I Ain't Worried”, który stał się motywem przewodnim kinowego hitu „Top Gun: Maverick” w 2022 roku i zyskał wielką popularność na platformie TikTok. Zespół poszedł za ciosem, eksperymentując z elektroniką i nawiązując współpracę z twórcami muzyki klubowej. Przykładem jest hit „I Don't Wanna Wait” stworzony z Davidem Guettą oraz utwór „Beautiful Colors”, który promował serię anime „Kaiju No. 8”.

Kolejny album grupy „Artificial Paradise” oraz najnowszy singiel z 2026 roku „Need Your Love” pokazują, że formacja bezbłędnie łączy nostalgiczny pop-rock z nowoczesną produkcją. Jej piosenki łączą pokolenia - trafiają zarówno do milenialsów, jak i przedstawicieli Gen Z. Dlatego muzyka OneRepublic jest nieustannie obecna na listach przebojów.

Koncerty OneRepublic to widowiska pełne pasji, energii i muzycznego kunsztu. Już 30 czerwca zespół zawita do Tauron Areny Kraków z wyczekiwany show. Dla fanów będzie to idealna okazja, by wysłuchać kultowe refreny, które od lat kształtują światowy pop. ©©

120 lat temu w Suchej Beskidzkiej urodził się Billy Wilder. Wkrótce będzie tam jego festiwal

Anna Piątkowska
anna.piatkowska@polskapress.pl

Od 3 do 5 lipca w Suchej Beskidzkiej odbywać się będzie czwarta edycja festiwalu Artystyczne urodziny Billy'ego Wildera.

To w małopolskiej miejscowości urodził się słynny hollywoodzki scenarzysta i reżyser, sześciokrotny zdobywca Oscara.

- Festiwal w Suchej Beskidzkiej to mozaika różnorodnych wydarzeń, która łączy miłośników świata filmu, pasjonatów muzyki filmowej i wielu innych dziedzin - zapowiadają organizatorzy.

W tym roku jako goście pojawią się reżyserzy Juliusz Machulski i Paweł Ferdek. Ten pierwszy będzie miał swój dzień w Suchej Beskidzkiej w niedzielę, 5 lipca. Oprócz spotkania



Centrum Kultury i Filmu im. Billy'ego Wildera

zaplanowano pokaz trzech filmów w reżyserii Juliusza Machulskiego: „Vinci”, „Vinci 2” i „Superprodukcja”. Paweł Ferdek będzie gościł pierwszego dnia festiwalu. Spotkanie o godz. 19 poprzedzi emisja jego filmu „Pollywood” o godz. 17.30.

Billy Wilder urodził się 22 czerwca 1906 roku w Suchej Beskidzkiej, wówczas leżącej w granicach Autro-Węgier. Rodzice reżysera prowadzili tu restaurację dworcową. Wkrótce po narodzinach Billy'ego Wildera rodzina wyprowadziła się do Wiednia i to miejsce reżyser podawał za miasto swoich narodzin. Artysta zmarł w 2002 roku w Los Angeles.

Był reżyserem, scenarzystą i producentem filmowy. Autor takich filmów jak „Bulwar Zachodzącego Słońca”, „Pół Żartem, Pół Serio”, „Garsoniera” zrealizowanych w złotych czasach Hollywood. Na planie filmowym współpracował z takimi legendami kina jak Marilyn Monroe, Shirley MacLine, Marlena Dietrich, Audrey Hepburn czy Gary Cooper. Za swoją pracę sześciokrotnie został nagradzany Oskarem -

najważniejszą nagrodą filmową na świecie.

Niewiele osób wie, że przez moment słynny hollywoodzki twórca mieszkał też w Krakowie. Internetową wystawę złożoną z dokumentów przygotowało Archiwum Narodowe w Krakowie.

W 2021 roku w Suchej Beskidzkiej uruchomiono nowoczesne Centrum Kultury i Filmu im. Billy'ego Wildera. W sobotę, 4 lipca o godz. 11 odsłonięty zostanie mural stworzony z okazji 120-lecia urodzin twórcy.

A już 3 lipca o godz. 20.00 na ekranie pojawi się jedna z jego najslawniejszych produkcji „Bulwar Zachodzącego Słońca” (1950), gorzka i ironiczna opowieść o iluzjach Hollywood, przemijaniu sławy i bezwzględności świata filmu. ©©

POLSKA i ŚWIAT

KRÓTKO

URLOPY

Wakacyjne wyjazdy Polaków

W tym roku co najmniej raz latem chce wyjechać 74 procent badanych Polaków, a kolejne 5 proc. planuje jednodniowe wycieczki. Urlopu nie przewiduje 12 proc. osób, a 9 proc. jeszcze nie zdecydowało. Ponad połowa (58 proc.) wyjeżdżających pozostanie w Polsce, natomiast za granicę wyjedzie 34 proc. - wynika z badania Polskiej Organizacji Turystycznej i Travelist.

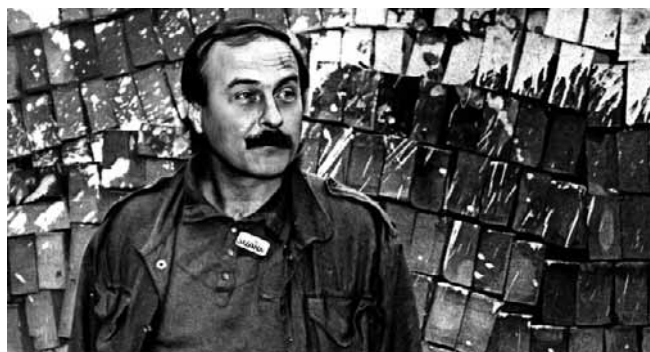
Pytani o cel swoich podróży uczestnicy badania najczęściej wymieniali wypoczynek i relaks (58 proc.) oraz zwiedzanie

atrakcji (22 proc.). Aktywny wyjazd połączony ze sportem planuje 8 proc. osób, a kolejne 7 proc. odwiedzi krewnych i znajomych. Wśród kierunków wyjazdu najczęściej wskazywano na morze (33 proc.), góry (20 proc.) i jeziora (13 proc.).

Pytani o wakacyjne wydatki Polacy najczęściej deklarowali, że chcą zmieścić się w przedziale od 1001 do 2000 zł (29 proc.) na osobę. Od 2001 do 3000 zł planuje przeznaczyć 16 proc. i taki sam odsetek myśli o kwotach powyżej 4000 zł. PAP

POŻEGNANIE

Nie żyje Krzysztof Dowgiałło



FOT. MATERIAŁ PRASOWY POLICJI

Zmarł Krzysztof Dowgiałło - architekt, działacz opozycji demokratycznej w PRL, uczestnik strajków w Stoczni Gdańskiej, poseł na Sejm X kadencji i autor słów „Ballady o Janku Wiśniewskim”, który był jednym z najbardziej znanych utworów upamiętniających Grudzień '70. Miał 87 lat.

PRZESTĘPCZOŚĆ

Wyludzili pomoc covidową

13 osób zostało zatrzymanych przez małopolskich policjantów w śledztwie dotyczącym wyludzenia co najmniej 2,3 mln zł. Pieniądze pochodziły z programu Tarcza Finansowa, czyli środków przeznaczonych na wsparcie przedsiębiorców w czasie pandemii COVID-19. Dwóch podejrzanych aresztowano. Jak ustalili policjanci, zatrzymani składali wnioski

dla spółek, które jedynie figurowały w KRS, jednak w rzeczywistości nie prowadziły działalności gospodarczej - poinformowali śledczy. Kluczową rolę w tym procederze odgrywały tzw. słupy, czyli osoby, które zgadzały się pełnić funkcje prezesów zarządu w zamian za dostęp do rachunków bankowych. PAP

EDUKACJA

Uniwersytet Warszawski oraz Uniwersytet Jagielloński w Krakowie zdobyły ex aequo pierwsze miejsce w rankingu uczelni akademickich Perspektywy 2026. Podium zamknęła Politechnika Warszawska. Z kolei wśród uczelni zawodowych zwyciężyła Państwowa Akademia Nauk Stosowanych w Koszalinie. Drugie miejsce ex aequo zajęły: Wyższa Szkoła Gospodarki w Bydgoszczy oraz Uczelnia Państwowa im. Jana Grodka w Sanoku.

”

Nie ma mowy o tym, że Polska będzie budowała za własne pieniądze drogi w Ukrainie

Dariusz Klimczak, minister infrastruktury

Prezydent Zelenski nie przyjedzie do Gdańska

Karolina Wrońska
Warszawa

Wołodimir Zełenski nie przyjedzie do Gdańska na Konferencję Odbudowy Ukrainy, która odbędzie się 25 i 26 czerwca. Na czele ukraińskiej delegacji stanie premier Julija Swyrydenko.

Premier Ukrainy Julia Swyrydenko ogłosiła we wtorek, że stanie na czele delegacji, która weźmie w tym tygodniu udział w Konferencji na rzecz Odbudowy Ukrainy (URC 2026) w Gdańsku. Wcześniej oczekiwano, że Kijów będzie reprezentowany przez prezydenta Wołodymira Zełenskiego.

„Przewodniczącą ukraińskiej delegacji i, ogólnie, naszym pracownikiem podczas URC 2026 w Gdańsku. W skład ukraińskiego zespołu na konferencję wejdą przedstawiciele ukraińskiego biznesu, kierownictwo przedsiębiorstw państwowych, reprezentanci naszych wspólnot lokalnych z całego kraju, a także, oczywiście, przedstawiciele rządu i parlamentu” - napisała Swyrydenko na platformach społecznościowych.

Swyrydenko oświadczyła, że zadaniem delegacji ukraińskiej w Gdańsku będzie osiągnięcie konkretnych porozumień, które „przyczynią się do zwiększenia zdolności obronnych i odporności Ukrainy oraz rozszerzą współpracę gospodarczą z partnerami”.



IMAGO/DTS NACHRICHTENAGENTUR/EAST NEWS

Prezydent Ukrainy Wołodimir Zełenski nie weźmie udziału w konferencji ds. odbudowy Ukrainy w Gdańsku

Napisała także, że Ukraina oczekuje na podpisanie wielu ważnych umów z partnerami międzynarodowymi, w szczególności dotyczących wzmocnienia sektora energetycznego.

„Ukraina jest nastawiona na konstruktywne i wzajemnie korzystne partnerstwo w interesie wspólnego bezpieczeństwa europejskiego, rozwoju gospodarczego i długofalowego dobrobytu” - podkreśliła szefowa ukraińskiego rządu.

Szef MON Władysław Kosiniak-Kamysz, poproszony o komentarz do tej sytuacji, podkreślił, że „wszystko zaczyna się

od błędnej decyzji prezydenta Zełenskiego i trudno to pominąć przy każdej wypowiedzi”.

- Gdyby nie jego decyzja o nadaniu jednostce imienia bohaterów UPA, nie mielibyśmy takiej sytuacji dzisiaj - mówił Kosiniak-Kamysz. - Moglibyśmy budować na gruncie przyjaźni, współpracy, gospodarki, obronności, bardzo silne relacje. Dalej chcemy je budować, bo to jest strategiczny, ważny interes dla Polski. Polska z Ukrainą przeciwko naszym wrogom, a nie wrogię nastawienie Ukrainy do Polski czy emocje wrogię z Polski do Ukrainy - dodał.

Kosiniak-Kamysz podkreślił, że „dialog wciąż jest możliwy” oraz że „potrzebna jest refleksja po stronie ukraińskiej”. W kontekście konferencji w Gdańsku dodał, że „tam będą też ministrowie”, m.in. minister energetyki Ukrainy Denys Szmyhal.

Premier Donald Tusk podkreślił we wtorek, że na planowaną w Gdańsku Konferencję na rzecz Odbudowy Ukrainy Polska przygotowała i pomogła przygotować 200 porozumień i umów, w tym wiele „bezpośrednio polsko-ukraińskich”. - W interesie Polski i Ukrainy jest, żeby ta współpraca była kontynuowana - ocenił Tusk.

- Na konferencję pomogliśmy przygotować 200 porozumień i umów, w tym wiele bezpośrednio polsko-ukraińskich, jeśli chodzi o wspólne przedsięwzięcia i wspólny biznes po zakończeniu wojny - podkreślił premier przed posiedzeniem rządu. - Mówimy o setkach miliardów dolarów, i to nie są polskie pieniądze, tylko to będą pieniądze do wydania także przez polskie firmy w Ukrainie po zakończeniu wojny - dodał Tusk. Zaznaczył, iż w interesie obu krajów jest to, aby kontynuowana była współpraca, która zaczęła się przez te umowy i porozumienia, jakie zostaną podpisane w Gdańsku.

Obecność na konferencji potwierdziła m.in. szefowa Komisji Europejskiej Ursula von der Leyen. PAP

Dwa śledztwa w sprawie Szpitala Południowego. Prokuratura przesłucha nawet 50 świadków

Greta Sulik
Warszawa

Śledczy ruszają z postępowaniem dotyczącym nieprawidłowości w Warszawskim Szpitalu Południowym. Przesłuchanych ma zostać nawet ponad 50 osób, w tym członkowie rady nadzorczej i urzędnicy ratusza.

Prokuratura Okręgowa w Warszawie wszczęła dwa śledztwa dotyczące funkcjonowa-

nia Szpitalnego Oddziału Ratunkowego Warszawskiego Szpitala Południowego. Jak poinformował rzecznik Prokuratury Okręgowej w Warszawie prokurator Piotr Antoni Skiba, pierwsze postępowanie dotyczy doprowadzenia szpitala do niekorzystnego rozporządzenia mieniem na kwotę co najmniej 558,5 tys. zł przez wystawianie faktur opartych na nierzetelnych danych dotyczących czasu pracy lekarza.

Drugie śledztwo obejmuje możliwą niegospodarność i brak nadzoru nad funkcjonowaniem SOR-u, a także niedopełnienie obowiązków przez urzędników miasta stołecznego Warszawy odpowiedzialnych za nadzór nad placówką. Jak zapowiada prokuratura, śledztwo będzie miało szeroki zakres.

- Jest bardzo dużo świadków do przesłuchania, nie jestem w stanie powiedzieć, kiedy będą zapraszani na przesłuchanie.

Na pewno będziemy rozmawiać z radą nadzorczą, wszystkimi pracownikami z SOR-u. Bardzo dużo świadków do przesłuchania będzie - mówi prokurator Piotr Antoni Skiba.

Według rzecznika prokuratury liczba świadków może przekroczyć 50 osób. Wśród nich mają znaleźć się lekarze, personel medyczny, pracownicy recepcji, zarząd szpitala, dyrekcja, rada nadzorcza i urzędnicy warszawskiego ratusza. PAP

Brytyjczycy żałują wyjścia z Unii Europejskiej

Adam Kielar
Londyn

Mija 10 lat od referendum, w którym Brytyjczycy opowiedzieli się za opuszczeniem Unii Europejskiej. Dziś 60 procent młodych Brytyjczyków zagłosowałoby za ponownym członkostwem w UE.

23 czerwca 2016 roku w Wielkiej Brytanii miało miejsce referendum w sprawie członkostwa w Unii Europejskiej. Większość uczestników referendum (51,89 procent) opowiedziała się za opuszczeniem Unii. Frekwencja wyniosła 72 procent. Wynik głosowania spowodował, że Wielka Brytania wyszła z UE, choć finalnie nastąpiło to dopiero w 2020 roku.

Co ważne, niecałe Zjednoczone Królestwo popierało wyjście z Unii Europejskiej. Za pozostaniem w strukturach unijnych w większości głosowały Szkocja i Irlandia Północna, a także Gibraltar. Po ogłoszeniu wyników świat obiegały obrazy pokazujące płaczących Szkotów. Potencjalny powrót do Unii był także jednym z postulatów zwolenników niepodległości tego regionu Wielkiej Brytanii.

Polityczne skutki referendum ws. brexitu

Referendum brexitowe spowodowało także polityczne trzęsienie ziemi na Wyspach Brytyjskich. Do dymisji podał



23 czerwca 2016 roku w Wielkiej Brytanii odbyło się referendum w sprawie członkostwa w Unii Europejskiej

się ówczesny premier David Cameron, który z jednej strony zorganizował plebiscyt, ale jednocześnie wzywał do głosowania za pozostaniem w UE.

Kłopoty miał także ówczesny lider Partii Pracy (Labour) Jeremy Corbyn, który jednak zachował stanowisko.

Z kolei jedna z twarzy kampanii za wyjściem z Unii, Nigel Farage (dziś lider partii Reform UK), ustąpił z funkcji szefa Partii Niepodległości Zjednoczonego Królestwa (UKIP).

Sondaż: Brytyjczycy z pokolenia Z chcą powrotu do UE

Dziennik „Guardian” opublikował wyniki sondażu, który

przeprowadził think tank More in Common. Wynika z niego, że 60 procent młodych Brytyjczyków dziś zagłosowałoby za ponownym członkostwem Zjednoczonego Królestwa w Unii Europejskiej.

Badanie wskazuje, że młodzi Brytyjczycy z pokolenia Z mają wyraźne zdanie na temat brexitu. Aż 50 procent z nich uważa, że był on po-

Badanie wskazuje, że młodzi Brytyjczycy mają wyraźne zdanie na temat brexitu. Aż 50 procent z nich uważa, że był on porażką

rażką, podczas gdy tylko 16 procent postrzega go jako sukces.

Chociaż młodzi Brytyjczycy w większości popierają powrót do UE, rozmowy w grupach fokusowych z wyborcami z pokolenia Z sugerują, że wahają się oni przed powrotem do niekończących się debat na temat brexitu, które pamiętają z młodości. Grozi to odwróceniem uwagi od kwestii, na których im najbardziej zależy: kosztów utrzymania, niedrogich mieszkań, miejsc pracy i zmian klimatu – mówi Luke Tryl, dyrektor wykonawczy More In Common.

Zmiana pokoleniowa w Wielkiej Brytanii

Od czasu referendum w 2016 roku nastąpiły istotne zmiany demograficzne w brytyjskim elektoracie. Starsze pokolenia, które w dużej mierze popierały brexit, stopniowo znikają z elektoratu. Od referendum zmarło ponad 6 milionów Brytyjczyków, w tym 15 procent głosujących za wyjściem z UE i 10 procent za pozostaniem.

Jednocześnie około 6 milionów młodych ludzi uzyskało prawa wyborcze od 2016 roku, co znacząco zmieniło demografię elektoratu.

Badanie More in Common pokazuje, że 62 procent młodszych Brytyjczyków uważa, iż referendum o ponownym przystąpieniu do UE powinno odbyć się w ciągu pięciu lat.

Przedstawiciel Ukrainy: nasza cierpliwość jest ograniczona

Anna Nagel
Nowy Jork

Kijów jest cały czas gotowy do bezpośrednich negocjacji z Rosją. – Nasza cierpliwość jest jednak ograniczona – ostrzegł podczas posiedzenia Rady Bezpieczeństwa ONZ stały przedstawiciel Ukrainy Andrij Melnyk.

Melnyk podkreślił, że Ukraina jest gotowa do rozmów z Rosją o rozejmie na linii frontu i ostrzegł, że jeśli Rada Bezpieczeństwa nadal będzie trwać w postawie wyczekującej i nie przyjmie rezolucji w sprawie całkowitego i bezwarunkowego zawieszenia broni, Kijów może zrewidować swoją propozycję.

– Nasza cierpliwość jest ograniczona. Nie mogę wykluczyć, że Ukraina zrewiduje i zmieni swoje stanowisko. Zawieszenie broni na linii frontu to już i tak duży kompromis – mówił ukraiński dyplomata.

Przypomniał, że w ciągu ostatnich 15 miesięcy Kijów wielokrotnie apelował do RB ONZ o przyjęcie rezolucji w sprawie zawieszenia broni, ale „wyciągnięta ręka Ukrainy pozostaje zawieszona w powietrzu”.

– Bumerang wojny rozpętanej przez Putina powrócił na terytorium Rosji i po raz pierwszy Rosjanie odczuwają jej ciężki oddech – podkreślił Melnyk. Dodał, że prawie 40 procent rosyjskich rafinerii ropy naftowej zostało już uszkodzonych i nie wspierają one już rosyjskiej maszyny wojennej.

Melnyk zwrócił się też do przedstawicieli Rosji i wezwał Moskwę do wycofania swoich wojsk z okupowanych terytoriów Ukrainy. – Nigdy nie uda się wam utrzymać okupowanych ziem. Dlatego wynoście się z Ukrainy jak najszybciej, za nim będzie za późno – mówił ukraiński przedstawiciel przy ONZ.

PAP



Melnyk wziął udział w posiedzeniu RB ONZ, które zostało zwołane po ostatnich atakach Rosji na Ukrainę

Kryzys paliwowy w Rosji po ukraińskich atakach. Rząd walczy ze spekulantami

Grzegorz Kuczyński
Moskwa

W Rosji wprowadzono zakaz sprzedaży benzyny na platformach handlowych w celu „zapobiegania spekulacyjnej odsprzedaży” paliwa – poinformowała Federalna Służba Antymonopolowa.

Jak podała Federalna Służba Antymonopolowa, na platformach Ozon i Wildberries ogłoszenia będą blokowane na etapie moderacji, a serwis Avito już ukrył podobne ogłoszenia „do czasu dopracowania zasad w tej kategorii”. FAS ogłosiła również kontrole dużych podmiotów zajmujących się handlem ropą naftową i zleciła wzmocnienie kontroli dostaw paliwa do producentów rolnych.

W Rosji, w wyniku ukraińskich ataków na rafinerie i in-



Kolejka na stacji benzynowej w Kazaniu

frastruktury paliwowej, pojawiły się problemy z benzyną. Na stacjach benzynowych w całym kraju rosną ceny paliwa. W dziesiątkach regionów wprowadzono ograniczenia w sprzedaży paliwa dla samochodów prywatnych. Władze

regionalne mówią o gwałtownym wzroście popytu i wzywają obywateli do oszczędzania oraz ograniczenia podróży.

Ataki ukraińskich dronów doprowadziły do zatrzymania pracy dużych rafinerii ropy naftowej w centralnej części Rosji, w wyniku czego w połowie czerwca kraj ten stracił około 25% produkcji benzyny w porównaniu do średniej dziennej z czerwca 2025 roku, oraz o 20-25% w porównaniu do poziomu z marca bieżącego roku – przed rozpoczęciem intensywnych ataków na rosyjskie rafinerie.

Źródła Reutersa podają, że spadek produkcji benzyny grozi powstaniem deficytu paliwa w Rosji. Krajowe zużycie benzyny w szczycie sezonu letniego szacuje się na co najmniej 110 000 ton dziennie. Obecnie,

według wspomnianych źródeł, wielkość produkcji spadła do około 90 000 ton dziennie. Produkcja systematycznie spadała z około 120 000 ton dziennie w marcu do 110 000 ton w kwietniu i 100 000 ton w maju, a następnie osiągnęła poziom 90 000 ton dziennie w czerwcu.

Wstrzymanie produkcji przez dwóch dużych producentów – rafinerię moskiewską i rafinerię TANECO w Tatarstanie – w zeszłym tygodniu spowodowało utratę dodatkowych 15 000 ton ropy dziennie, co doprowadziło do spadku wydobycia do najniższego poziomu od kilku miesięcy.

Jak wynika z obliczeń agencji Reuters, powoduje to deficyt paliwa na rynku krajowym wynoszący około 20% w porównaniu do typowego popytu krajowego.

Rząd podał się do dymisji po zmianach w koalicji

Anna Nagel
Wilno

Litewski rząd kierowany przez premier Ingę Ruginienę podał się we wtorek do dymisji po zmianach w koalicji rządzącej.

– Mimo wszystkich trudności mamy powody do dumy, a każdy z was wniósł znaczący wkład w dobrobyt naszego państwa i poprawę życia ludzi – powiedziała premier Ruginienė podczas ostatniego posiedzenia rządu.

Uchwała o dymisji, którą zatwierdzono jednogłośnie, zostanie przekazana prezydentowi Gitanasowi Nausiedzie. Następnie szef państwa powierzy dotychczasowemu gabinetowi dalsze pełnienie obowiązków do czasu powołania nowego rządu.

W ciągu 15 dni prezydent przedstawi parlamentowi kandydata na nowego premiera. Na mocy porozumienia nowej większości stanowisko to ma objąć lider socjaldemokratów Mindaugas Sinkevicius.

Nowa większość parlamentarna powstała za porozumieniem socjaldemokratów współpracujących z ugrupowaniem Świt Niemna. W skład nowej koalicji weszły Litewska Partia Socjaldemokratyczna, Związek Demokratów „W imię Litwy”, a także sejmowa frakcja Litewskiego Związku Chłopów i Zielonych oraz Związek Chrześcijańskich Rodzin, tworzona m.in. przez trzech posłów Akcji Wyborczej Polaków na Litwie – Związku Chrześcijańskich Rodzin. Nowa większość posiada 75 mandatów w 141-osobowym parlamencie.

PAP

strona ZDROWIA

stronazdrowia.pl

W NUMERZE:

Ranking 11 najlepszych sanatoriów dla reumatyków

Pogoda wreszcie sprzyja tur-
nusom w sanatoriach. Jeśli
zmagasz się z chorobą reuma-
tyczną i odczuwasz stały dys-
komfort, wybranie odpow-
iedniego sanatorium jest
kluczowe, by wreszcie zaznać
ulgi. Dlatego przygotowali-
śmy ranking 11 najlepszych
sanatoriów w całej Polsce dla
osób chorujących na reuma-
tyzm.

ZA TYDZIEŃ:

- Najlepsze polskie owoce dla cukrzyka. Czego po-
winny unikać osoby z cu-
krzycą?
- Jak wygląda zdrowie
w wersji 2.0? Wizyta u leka-
rza się zmienia...



FOT. LISA FOTIOS / PEXELS

Osteoporoza rozwija się latami. Pierwsze objawy mogą zaskoczyć

Anna Rokicka-Żuk
redakcja@stronazdrowia.pl

Osteoporoza to choroba, która osłabia kości i zwiększa ryzyko ich złamań, często prowadząc do poważnych powikłań. Przez długi czas może przebiegać bezobjawowo.

Osteoporoza jest chorobą kości, w której dochodzi do stopniowego ubytku ich masy. Nazywane też zrzesotnieniem kości, schorzenie prowadzi do osłabienia ich struktury. Konsekwencją jest zwiększenie podatności na patologiczne złamania, które najczęściej dotyczą trzonów kręgowych, kości udowej i ramiennej, a także dystalnej (końcowej) części przedramienia. Dochodzi do nich pod wpływem mikro-urazów np. przy upadku.

Ponieważ proces odwapniania kości zachodzi w całym organizmie, osłabieniu ulega cały układ szkieletowy. Prowadzi to m.in. do zmniejszenia siły uścisku dłoni, co zaobserwowano w badaniach kobiet po menopauzie. Ta grupa szczególnie narażona na szybki rozwój osteoporozy, gdyż niekorzystnym procesom sprzyjają zmiany hormonalne. Na potencjalny ubytek masy kostnej w szczęcie może z kolei wskazywać recesja dziąseł. U pacjentów, którzy mają ten problem, widoczna staje się coraz większa część zębów, a ich odsłonięte szyjki stanowią przyczynę nadwrażliwości zębów. Jeżeli osłabione i kruche stają się paznokcie, narażane na działanie czynników niszczących ich płytkę, stanowi to ważny sygnał do zbadania gęstości kości.

Przy postępującej osteoporozie dochodzi do kurczenia się ciała, tj. zmniejszenia się wzrostu. Choć zjawisko to zachodzi naturalnie z wiekiem, znaczne zmiany mogą wskazywać na złamania kompresyjne kręgow. Zwykle towarzyszy im ból w miejscu urazu, choć nie zawsze tak jest, a dolegliwości bólowe często zmniejszają się z czasem. Zaawansowana osteoporoza prowadzi do złamań kompresyjnych nawet kilku kręgow



Osteoporozę można wykryć na wczesnym etapie rozwoju, co umożliwia jej skuteczniejsze leczenie i profilaktykę groźnych złamań

naraz, a także kości również w obrębie klatki piersiowej, co prowadzi do jej zapadnięcia i często powoduje problemy oddechowe. Widoczne jest zaokrąglenie się pleców i powstanie garba, który sam w sobie wywołuje bóle górnych i dolnych odcinków kręgosłupa.

Złamania osteoporotyczne dotyczą aż 30 proc. kobiet oraz 8 proc. mężczyzn po 50. roku życia. W przypadku osób starszych upadki należą do najpoważniejszych przyczyn utraty sprawności. Znacznie przyspieszają proces starzenia się i zwiększają prawdopodobieństwo śmierci.

Upadki seniorów, w których dochodzi do urazów, są jedną z głównych przyczyn niepełnosprawności i piątą co do częstotliwości przyczyną zgonów u osób po 75 r.ż. - podkreśla dr hab. prof. nadzw. Marek Żak, specjalista fizjoterapii i autor ra-

portu „Upadki osób starszych - przyczyny i następstwa” Fundacji NEUCA dla Zdrowia.

Ta najczęstsza choroba kości dotyka ok. 2,5 miliona Polaków, a rozwija się bezobjawowo - często do czasu, aż zanik masy kostnej osłabi je na tyle, by doszło do złamania. Są jednak pewne symptomy, które mogą zwiastować przyszłe problemy.

Objawy osteoporozy mogą nie być odczuwane, jednak istnieją pewne dolegliwości i zmiany, które mogą wskazywać na postępujący proces zrzesotnienia kości.

Densytometria jest zalecana osobom po 40. r.ż., u których osteoporoza występowała w rodzinie, kobietom po 50. r.ż. i mężczyznom po 55. r.ż.

Pierwsze symptomy osteoporozy

● Cofające się dziąsła

Recesja dziąseł może wskazywać na potencjalny ubytek masy kostnej w szczęcie. Widoczna staje się wtedy coraz większa część zębów, a ich odsłonięte szyjki stanowią przyczynę nadwrażliwości zębów.

● Zmniejszenie siły chwytu dłoni

Ponieważ proces odwapniania kości zachodzi w całym organizmie, osłabieniu ulega cały układ szkieletowy. Prowadzi to m.in. do zmniejszenia siły uścisku dłoni, co zaobserwowano w badaniach kobiet po menopauzie.

● Osłabienie i kruchość paznokci

Kondycja paznokci wskazuje na stan kości, ponieważ ich ważnym składnikiem jest tak samo wapń.

● Zmniejszenie wzrostu

Przy postępującej osteoporozie dochodzi do kurczenia się ciała, tj. zmniejszenia się wzrostu. Choć zjawisko to zachodzi naturalnie z wiekiem, znaczne zmiany mogą wskazywać na złamania kompresyjne kręgow. Zwykle towarzyszy im ból w miejscu urazu, choć nie zawsze tak jest, a dolegliwości bólowe często zmniejszają się z czasem.

● Ból pleców lub szyi

Przy rozwiniętej osteoporozie złamania kompresyjne kręgow stają się przyczyną chronicznych dolegliwości u co czwartego pacjenta. Najczęściej to ból pleców lub szyi, który promieniuje od kręgosłupa i może mieć bardzo duże natężenie.

● Zgarbienie sylwetki

Zaawansowana osteoporoza prowadzi do złamań kompresyjnych nawet kilku kręgow naraz,

a także kości również w obrębie klatki piersiowej, co prowadzi do jej zapadnięcia i często powoduje problemy oddechowe. Widoczne jest zaokrąglenie się pleców i powstanie garba, który sam w sobie wywołuje bóle górnych i dolnych odcinków kręgosłupa.

● Złamanie kości

Patologiczne złamanie kości w wyniku upadku to najbardziej oczywisty objaw zaawansowanej osteoporozy. Może do niego dojść także podczas nieznacznych ruchów, np. zejścia z krawężnika, a nawet w wyniku silnego kichnięcia albo kaszlu.

Osteoporozę można wykryć na wczesnym etapie rozwoju, co umożliwia jej skuteczniejsze leczenie i profilaktykę groźnych złamań. Służy temu analiza ich gęstości, nazywana densytometrią.

Ranking najlepszych polskich sanatoriów dla chorych na reumatyzm

Emil Hoff
emil.hoff@polskapress.pl

Pogoda wreszcie sprzyja turnusom w sanatoriach. Jeśli zmagasz się z chorobą reumatyczną i odczuwasz stały dyskomfort, wybranie odpowiedniego sanatorium jest kluczowe.

Wiele Polek i Polaków zmagają się ze schorzeniami reumatycznymi, takimi jak reumatoidalne zapalenie stawów (czyli tzw. gościec przewlekłe postępujący), choroba zwyrodnieniowa, toczeń rumieniowaty, reaktywne i łuszczykowe zapalenie stawów, osteoporoza, ale też dna moczaniowa czy zespół cieśni kanału nadgarstka.

Schorzenia reumatyczne cechują się tym, że są wyjątkowo nieprzyjemne: pacjentom doskwierają ból, obrzęki, zwyrodnienia. Co więcej, choroby reumatyczne postępują i w końcu mogą doprowadzić do niepełnosprawności.

Nic więc dziwnego, że pacjenci starają się jak mogą, żeby uzyskać odpowiednią pomoc medyczną. Ważną częścią leczenia chorób reumatycznych może być korzystanie z oferty uzdrowskiej.

W Polsce jest z czego wybierać, jeśli chodzi o sanatoria z profilem reumatologicznym, zajmujące się leczeniem chorób reumatycznych. NFZ podaje łącznie aż 41 miejscowości w górach, nad morzem i na nizinach, w których można leczyć bóle reumatyczne i zwyrodnienia.

By wybrać najlepsze polskie sanatoria dla reumatyków, zebrałem listę do tych, które rze-



Jeśli zmagasz się z chorobą reumatyczną, odpowiednie sanatorium jest kluczowe

czywiście specjalizują się w reumatologii i oferują turnusy na Narodowy Fundusz Zdrowia.

Ale skąd wiadomo, które sanatoria są faktycznie najlepsze? Świetnym sposobem ustalenia, gdzie turnusy są najbardziej wartościowe, jest zapoznanie się z opiniami samych kuracjuszy na temat danego ośrodka. Przewertowaliśmy napisane przez Polki i Polaków recenzje sanatoriów dla reumatyków, opublikowane w Opiniach Google, i na ich podstawie stworzyliśmy ranking TOP 11 najlepszych ośrodków leczniczych.

Kuracjusze oceniają w swoich recenzjach wszystko: jakość i różnorodność zabiegów, komfort pokoi, jedzenie, poziom obsługi i podejście do pacjenta. Ich opinie to więc genialne źródło rzetelnej wiedzy o tym, jak faktycznie działa i traktuje swoich gości dany ośrodek.

Nasz ranking opiera się na punktacji. Im więcej punktów, tym wyższa pozycja w rankingu.

Liczba punktów zależy od średniej ocen danego sanatorium dla reumatyków w Google i liczby recenzji napisanych przez kuracjuszy (im więcej recenzji, tym rzetelniejsza średnia ocen).

Punkty liczymy mnożąc średnią ocen przez liczbę recenzji.

Sanatoria ze średnią ocen 4,5 lub wyższą otrzymują bonus +500 punktów, a te ze średnią 4,0 lub niższą dostają karę -500 punktów.

Ranking najlepszych sanatoriów w Polsce dla osób cierpiących na reumatyzm

- **Miejsce 11: Balnea Medical SPA w Inowrocławiu**
Średnia ocen: 4,9
Liczba recenzji: 85
Punktacja: 416,5 + 500 = 916,5 pkt
- **Miejsce 10: Sanatorium Gracja w Ciechocinku**
Średnia ocen: 3,8
Liczba recenzji: 389
Punktacja: 1478,2 - 500 = 978,2 pkt
- **Miejsce 9: Centrum Rehabilitacji Rolników Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego „Kresowiak” w Horyńcu-Zdroju**
Średnia ocen: 4,5
Liczba recenzji: 158
Punktacja: 711 + 500 = 1211 pkt
- **Miejsce 8: Świerkowy Źródło Medical SPA Iwonice-Zdrój**
Średnia ocen: 4,0
Liczba recenzji: 435
Punktacja: 1740 - 500 = 1240 pkt
- **Miejsce 7: Sanatorium Uzdrowskie Dedal w Połańcu**
Średnia ocen: 4,3
Liczba recenzji: 291
Punktacja: 1251,3 pkt
- **Miejsce 6: Centrum Medyczne Karpacz**
Średnia ocen: 4,1
Liczba recenzji: 357
Punktacja: 1463,7 pkt
- **Miejsce 5: Świerkowy Źródło Medical SPA Rymanów-Zdrój**
Średnia ocen: 4,4
Liczba recenzji: 460

- Punktacja: 2024 pkt
 - **Miejsce 4: Sanatorium Uzdrowskie Krystynka w Ciechocinku**
Średnia ocen: 4,6
Liczba recenzji: 513
Punktacja: 2359,8 + 500 = 2859,8 pkt
 - **Miejsce 3: Uzdrowsko Ustroń, sanatorium Równica**
Średnia ocen: 4,1
Liczba recenzji: 811
Punktacja: 3325,1 pkt
Równica ma ogólnie dobre opinie wśród kuracjuszy, co w połączeniu z bardzo dużą liczbą recenzji czyni z niej doskonały wybór na turnus.
 - **Miejsce 2: Sanatorium Uzdrowskie Augustów Medical SPA**
Średnia ocen: 4,6
Liczba recenzji: 693
Punktacja: 3187,8 + 500 = 3687,8 pkt
Sanatorium Spółki BiaVita w Augustowie ma bardzo wysoką średnią ocen przy dużej liczbie recenzji w Google. Kuracjusze chętnie dzielą się w recenzjach swoimi wrażeniami i zaletami tego miejsca.
 - **Miejsce 1: Sanatorium Włókniarz w Busku-Zdroju**
Średnia ocen: 4,2
Liczba recenzji: 942
Punktacja: 3956,4 pkt
Sanatorium Włókniarz jest niezwykle popularne (niemal 1000 recenzji w Google!) i cieszy się dobrymi opiniami kuracjuszy.
- Według naszych wyliczeń to najlepsze w Polsce sanatorium dla osób zmagających się z chorobami reumatycznymi.



Drżenie rąk to objaw m.in. choroby Minora. Nie ma na nią lekarstwa, ale można sobie pomóc

Niewinny objaw oznaką tajemniczej choroby

Emil Hoff
emil.hoff@polskapress.pl

Coraz trudniej ci utrzymać długopis albo widelec, bo ręce drżą ci nawet wtedy, gdy nie jesteś zdenerwowana albo zmęczona? To może być objaw choroby.

Każdemu czasem drżą ręce. To naturalny objaw zdenerwowania i silnego stresu, albo wyjątkowego zmęczenia.

Czasem jednak drżenie rąk staje się tak intensywne, że zaczyna przeszkadzać nam w wykonywaniu codziennych czynności. Coraz trudniej nam pisać (na klawiaturze komputera, telefonu lub długopisem na papierze), wiązać sznurówki i krawaty, robić makijaż, a nawet jeść sztućcami.

W takim przypadku koniecznie należy skonsultować się z lekarzem, najpierw POZ, a potem neurologiem. Drżenie rąk może być bowiem objawem kilku bardzo poważnych chorób, takich jak:

- choroba Parkinsona - występuje drżenie spoczynkowe (przy rozluźnionych mięśniach),
 - choroba Wilsona - gromadzenie miedzi w obszarach mózgu odpowiedzialnych m.in. za ruch powoduje drżenie spoczynkowe,
 - stwardnienie rozsiane - cechuje je drżenie zamiarowe, czyli pojawiające się przy wykonywaniu celowych ruchów.
- Drżenie rąk pojawia się także przy:
- nadczynności tarczycy,
 - hipoglikemii,
 - niedoborze magnezu, potasu, wapnia lub witamin z grupy B.

Tajemnicza choroba Minora

Drżenie rąk może też być chorobą samą w sobie. To tzw. choroba Minora, czyli drżenie samoistne obejmujące najczęściej ręce, ale też twarz, wargi, język, całą głowę (ruchy jak przy potakiwaniu lub przeczeniu), a w zaawansowanym stadium także nogi.

Drżenie samoistne to dość tajemnicze schorzenie, nie dlatego, że jest rzadkie (występuje ok. 10 razy częściej niż choroba Parkinsona, w Polsce zdiagnozowano je u ok. 30 tys. pacjentów), lecz dlatego, że medycyna słabo rozumie jego przyczyny.

Wiadomo, że choroba Minora ma podłoże neurologiczne, często jest dziedziczna, choć nie wiemy, który gen za nią odpowiada, i postępuje. Najczęściej dotyka osób po 40. roku życia.

Na drżenie samoistne nie ma w tej chwili lekarstwa ani nie da się prowadzić skutecznej profilaktyki tej choroby. Są jednak sposoby na złagodzenie jej objawów i ułatwienie życia chorym.

Jeśli podejrzewasz u siebie drżenie samoistne, musisz skonsultować się z neurologiem, by wykluczyć inne możliwe choroby, którym towarzyszy drżenie rąk. Następnie lekarz wskaże ci najlepszy sposób na złagodzenie objawów:

- Zmiana stylu życia: to chyba najprostszy sposób na złagodzenie drżenia rąk. Choroba Minora nasila się u osób przesadzających z kawą i alkoholem, więc najlepiej usunąć je ze swojej diety. Drżenie wzmacnia też silny stres i nieleczone stany lękowe, więc warto nauczyć się technik relaksacji i radzenia sobie z napięciem, jak medytacja czy automasaż.
- Farmakologia: w łagodzeniu drżenia rąk używa się leków zawierających substancje takie jak propranolol i prymidon.
- Neurochirurgia.
- Ultradźwięki.
- Przystosowania: można także zastosować kilka sprytnych sposobów, które ułatwiają wykonywanie codziennych czynności nawet przy silnym drżeniu rąk. Specjaliści polecają np. stosowanie obciążników na nadgarstki, a także korzystanie z większych, cięższych naczyń, sztućców i przyborów do pisania. Pomaga też technologia: zamiast męczyć się z wystukiwaniem SMS-a, możesz po prostu użyć funkcji dyktafonu w telefonie.

WARTO WIEDZIEĆ

Leczenie sanatoryjne chorób reumatycznych może mieć różne formy:

- Hydroterapia i balneoterapia w postaci kąpeli w wodach mineralnych i solankowych, okładów z borowiny, masażu wodnych
 - Fizykoterapia: krioterapia, elektrotterapia, magnetoterapia, laseroterapia i leczenie ultradźwiękami
 - Kinezyterapia: leczenie ruchem w ramach specjalnych treningów, gimnastyki i ćwiczeń w wodzie.
- Cel leczenia jest ten sam: redukcja bólu, zmniejszenie stanów zapalnych i poprawa ruchomości stawów.

To już plaga. Powoduje zawał serca i zbiera żniwo wśród pięćdziesięciolatków



Jedną z głównych przyczyn wzrostu liczby zawałów serca jest choroba otyłościowa, z którą zmagają się coraz większa część społeczeństwa – w Polsce i na świecie

oprac. Ola Głowacka
redakcja@stronazdrowia.pl

Choroby sercowo-naczyniowe coraz częściej dotyczą osób w średnim wieku. Eksperci zauważają niepokojący wzrost zgonów w grupie wiekowej 50-54 lata.

Otyłość coraz bardziej wpływa na światowe trendy chorób serca, prowadząc do przedwczesnych zgonów wśród ludzi w średnim wieku oraz mieszkańców krajów rozwijających się. To zjawisko, które wcześniej było kojarzone głównie z bogatszymi regionami świata, teraz staje się problemem globalnym.

Podczas konferencji ENDO 2026, która odbyła się w dniach 13-16 czerwca w Chicago, naukowcy przedstawili wyniki badań dotyczących wpływu otyłości na choroby sercowo-naczyniowe. Analiza obejmowała dane z 204 krajów i terytoriów zebrane w latach 1990-2023. Wyniki wskazują, że choroby sercowo-naczyniowe związane z otyłością coraz częściej dotyczą ludzi w średnim wieku, a największy wzrost liczby zgonów obserwowany jest w grupie wiekowej 50-54 lata.

Jeśli obecny trend się utrzyma, do 2050 roku otyłość będzie odpowiadać za ponad 1,37 miliona przedwczesnych zgonów rocznie z przyczyn kar-

diologicznych. To alarmujące dane, które pokazują, jak poważnym problemem staje się otyłość na całym świecie.

Największy wzrost problemu otyłości i związanych z nią chorób serca odnotowano w Azji Południowej oraz krajach o niskich dochodach, takich jak Afryka Subsaharyjska. Liczba przedwczesnych zgonów związanych z otyłością rosła tam ponad trzykrotnie szybciej niż średnia światowa. To pokazuje, że problem ten nie ogranicza się już tylko do krajów bogatych.

Hardik Dineshbhai Desai, współautor badania, podkreślił: „Nasze wyniki to sygnał ostrzegawczy dla świata. Choroby układu krążenia związane z otyłością nie są już problemem bogatych krajów i nie ograniczają się do jednego regionu. (...) Jest to wspólne wyzwanie dla nas wszystkich, wymagające wspólnej reakcji. Jego przyczyny są wieloczynnikowe, a zapobieganie jest o wiele tańsze niż leczenie”.

Otyłość to nie tylko problem zdrowotny, ale również gospodarczy. Według szacunków Światowej Federacji ds. Otyłości, globalne koszty związane z tą chorobą mogą do 2035 roku sięgnąć 4,32 biliona dolarów rocznie. Najbardziej dotknięte będą kraje o niskich i średnich dochodach, które już teraz zmagają się z rosnącą liczbą zachorowań i zgonów.

Otyłość to poważna choroba metaboliczna, która wpływa na przetwarzanie cukrów i tłuszczów oraz regulację stanów zapalnych w organizmie. Zmiany te kumulują się przez lata, stopniowo zwiększając ryzyko chorób układu krążenia. Dlatego tak ważne jest, aby podejmować działania zapobiegawcze.

WARTO WIEDZIEĆ

Coraz młodszy Polacy umierają na zawał serca

Jedną z konsekwencji otyłości jest zawał serca. W Polsce co roku dochodzi do ok. 70-80 tys. zawałów, a śmiercią kończy się 12-15 tys. z nich. Lekarze alarmują, że granica wieku systematycznie się obniża – coraz częściej incydenty sercowe występują już po 50. roku życia, a nawet wcześniej. Specjaliści podkreślają, że nawet 90 proc. ryzyka zawału jest związane ze stylem życia – w tym dietą, aktywnością fizyczną i masą ciała. Otyłość znacząco zwiększa prawdopodobieństwo wystąpienia incydentów sercowo-naczyniowych, a jej rosnąca skala może w najbliższych latach przełożyć się na dalszy wzrost liczby zachorowań.

W zapobieganiu otyłości kluczowe znaczenie mają zdrowa dieta, odpowiednia ilość ruchu, dobry sen oraz tworzenie środowiska sprzyjającego zdrowym wyborom żywieniowym i aktywności fizycznej. To działania, które każdy z nas może podjąć, aby zmniejszyć ryzyko związane z otyłością i chorobami serca.

Otyłość staje się jednym z najważniejszych czynników ryzyka chorób układu krążenia – głównej przyczyny zgonów Polaków. Eksperci podkreślają, że nadmierna masa ciała sprzyja rozwojowi miażdżycy, nadciśnienia i cukrzycy, a w konsekwencji zwiększa ryzyko zawału serca.

Z danych epidemiologicznych wynika, że z otyłością zmagają się już ok. 9 mln Polaków, a ponad połowa dorosłych ma nadwagę lub otyłość.

To problem o skali populacyjnej, który bezpośrednio przekłada się na zdrowie serca – aż 74 proc. badanych łączy otyłość z niewydolnością serca, a jeszcze więcej wskazuje jej związek z nadciśnieniem i cukrzycą.

Choroby sercowo-naczyniowe pozostają najczęstszą przyczyną zgonów w Polsce. Odpowiadają za ok. 37 proc. wszystkich śmierci, co oznacza setki tysięcy przypadków rocznie. Szacuje się, że w 2021 roku z ich powodu zmarło ponad 168 tys. osób.

Tyle zarabiają lekarze. Niektóre kwoty mogą przyprawić o zawrót głowy

oprac. Agnieszka Kamińska
agnieszka.kaminska@polskapress.pl

Mediana miesięcznych wynagrodzeń lekarzy w przypadku kontraktów to 25 595 zł brutto, a ponad 1 proc. wypłat na podstawie tych umów przekroczyło 100 tys. zł.

Rząd przyjął i skierował do Sejmu projekt ustawy, która umożliwi zbieranie danych o zarobkach medyków w powiązaniu z numerem PESEL lub numerem prawa wykonywania zawodu. Marszałek Sejmu Włodzimierz Czarzasty chce, aby głosowanie nad rządowym projektem odbyło się jeszcze podczas bieżącego posiedzenia izby. Obecnie Agencja Oceny Technologii Medycznych i Taryfikacji nie ma możliwości przypisania zarobków wynikających z różnych umów do jednej osoby.

73 proc. lekarzy specjalistów jest na kontraktach

Na majowym posiedzeniu Zespołu Trójstronnego do spraw ochrony zdrowia działającego przy Ministerstwie Zdrowia przedstawiono materiał roboczy AOTMiT z lutego 2026 r. o zarobkach kadr medycznych. Z danych Agencji wynika, że 73 proc. lekarzy specjalistów wykonuje świadczenia na podstawie kontraktów.

Lekarz „na kontrakcie” jest niezależnym wykonawcą prowadzącym własną działalność gospodarczą, a nie pracownikiem. Jako firma wystawia szpitalowi faktury za wykonane usługi. Szpitale rozliczają się z lekarzami kontraktowymi w różny sposób, w zależności od wynegocjowanych warunków. Z danych AOTMiT wynika, że 51 proc. lekarzy ze specjalizacją na kontrakcie rozlicza się z przepracowanych godzin, a 34 proc. z wykonanych procedur, co oznacza, że otrzymują oni procent kwoty, którą za świadczenie płaci Narodowy Fundusz Zdrowia (NFZ).

Kwoty powyżej 100 tys. zł miesięcznie

Mediana miesięcznych wynagrodzeń brutto wypłacanych na podstawie kontraktu to 25 595 zł brutto. Ponad 20 proc. kontraktów lekarzy ze specjalizacją przekłada się na wynagrodzenie w wysokości od 10 do 15 tys. zł. Natomiast 1,2 proc. kontraktów, czyli 625, opiewało na kwoty powyżej 100 tys. zł miesięcznie – wynika z danych AOTMiT.

Najwyższe wynagrodzenia mogą negocjować specjaliści najwyższej wycenianych przez NFZ procedur, o których szpitale konkurują. Ponadto lekarz

może mieć kilka kontraktów podpisanych z różnymi szpitalami. Obecnie AOTMiT nie wie, jak wartość kontraktu wyglądałaby w przeliczeniu na etat. Agencja zaznacza, że nie ma obowiązku i praktyki ewidencjonowania czasu pracy w ramach umów kontraktowych.

Od 10 do 20 tys. zł brutto miesięcznie

Mediana wynagrodzenia lekarza specjalisty na umowie o pracę to 23 666 zł brutto miesięcznie. Blisko 37 proc. lekarzy zarabia od 10 do 20 tys. zł brutto miesięcznie, a zarobki jedynie 0,2 proc. sięgają miesięcznie ponad 100 tys. zł brutto – wynika z danych AOTMiT.

Kształcenie lekarza specjalisty to minimum 12 lat. Na ten okres składają się sześciolatte studia, 13-miesięczny staż i kilkuletnie szkolenie specjalizacyjne. Najmniej zarabiają lekarze na początku drogi zawodowej. Od lipca minimalne wynagrodzenie lekarza bez specjalizacji wyniesie 10 595 zł brutto, a lekarza stażysty 8458 zł brutto. Do wynagrodzenia zasadniczego należy doliczyć dodatki, m.in. za dyżury w nocy, w niedziele i święta, a także wynagrodzenie za nadgodziny.

Media w ostatnich dniach nagłośniły sprawę lekarza w trakcie specjalizacji Dawida Kacprzyka, który w 2025 roku zarobił 1,6 mln zł. Lekarz, który był jednocześnie radnym Koalicji Obywatelskiej w dzielnicy Ursus, był zatrudniony m.in. w Warszawskim Szpitalu Południowym. Po nagłośnieniu sprawy Kacprzyk złożył rezygnację z członkostwa w KO.

Ministerstwo Zdrowia już od kilku miesięcy procuje nad projektem przepisów, które umożliwiłyby zbieranie danych o wynagrodzeniach medyków w powiązaniu z PESEL-em lub prawem wykonywania zawodu. W ramach Zespołu Trójstronnego do spraw ochrony zdrowia przy Ministerstwie Zdrowia dyskutowane były rozwiązania zakładające m.in., aby szpital nie mógł zawierać kontraktów określających zarobki jako procent od procedury. Proponowano także, aby lekarz na kontrakcie pracował w jednym podstawowym szpitalu, a główny pracodawca udzielałby mu zgody na pracę w innym. W kwietniowym wywiadzie dla PAP minister zdrowia Jolanta Sobiechowska-Grenda powiedziała z kolei, że dyskutowane jest wprowadzenie limitu w budżecie szpitala, który może być przeznaczany na wynagrodzenia. Resort zdrowia proponuje, by to było 60-70 procent.

ŹRÓDŁO: PAP

Tak wpadasz w błędne koło lęku

Katarzyna Wąs-Zaniuk
katarzyna.was-zaniuk@polskappress.pl

Palpitacje serca, zimne poty, strach przed utratą kontroli. Napad paniki, znany też jako atak paniki, może mieć wiele twarzy. Często zaskakuje nas w najmniej spodziewanym momencie.

Skąd się bierze ten problem i jak wyrwać się z błędnego koła lęku? O tym rozmawialiśmy z ekspertem, Sebastianem Sitowskim, psychoterapeutą TSR w procesie kształcenia, coachem, nauczycielem, trenerem i facylitatorem. Członkiem Polskiego Stowarzyszenia Terapeutów Terapii Skoncentrowanej na Rozwiązaniach. Autorem książki „Jak radzić sobie z lękiem”.

Katarzyna Wąs-Zaniuk, Strona Zdrowia: Jakie objawy najczęściej towarzyszą napadom paniki?
Sebastian Sitowski: Przede wszystkim na początku warto wspomnieć o tym, że napad paniki może pojawić się w dowolnym momencie i czasie, niezależnie od pory dnia, sytuacji czy okoliczności zewnętrznych. Często pojawia się w chwilach, kiedy jesteśmy wypoczęci i zre-

laksowani, bo to są te momenty, kiedy puszcza kontrolę i nasz układ nerwowy ma szansę dojść do głosu i dać nam znać, że się przeciążamy, że coś jest nie tak. Mówię o tym, dlatego że to często ludzi zaskakuje. Wydaje się to niezrozumiałe, że w stresie i napięciu nie mamy napadów paniki, a przychodzą one wtedy, gdy mamy chwilę na luz i odpoczynek i powinniśmy być spokojni. Napad paniki towarzyszą objawy psychiczne i somatyczne. Najczęściej są to odczucia niepokoju, oszołomienia, odrealnienia, lęku przed utratą kontroli czy myśl, że właśnie umieramy, co pociąga za sobą bardzo silne reakcje fizjologiczne. Palpitacje serca, zimne poty lub uderzenia gorąca i palący żar zalewający nas błyskawicznie od środka, mdłości lub uczucie omdlenia, dreszcze, drżenie całego ciała lub tylko kończyn, drętwienie lub mrowienie, duszności, ból w klatce piersiowej, ucisk w gardle, bóle i zawroty głowy. Nie da się wymienić wszystkich, bo one mogą zależeć też od chorób współistniejących, ale tych objawów jest naprawdę wiele i każdy może ten stan przechodzić i odczuwać na swój sposób.

Czy istnieją grupy osób szczególnie narażonych na ten problem?
Na pojawienie się zaburzeń lękowych wpływa kilka czynników, w tym oczywiście te genetyczno-środowiskowe, nasze życiowe doświadczenia, ale też neurobiologia, choroby przewlekłe czy uwarunkowania psychologiczne. Szczególnie narażone są te osoby, które doświadczają na co dzień chronicznego stresu, przekraczającego ich okno tolerancji, osoby, które nie miały bezpiecznego środowiska domowego, co przełożyło się na rozwój ich mózgu, ci, którzy mają tendencje do zamartwiania się, negatywnego myślenia i wyszukiwania zagrożeń, a także perfekjoniści czy osoby z zaniżoną samooceną.

Osoby zmagające się z lękiem często podejmują różne działania, które mają dać im poczucie bezpieczeństwa i chwilową ulgę. Paradoksalnie jednak wiele z tych zachowań może z czasem wzmocniać sam lęk. Dlaczego tak się dzieje i jakie zachowania najczęściej wpędzają ludzi w takie błędne koło?

Niestety tak jest, ponieważ jedną z najczęstszych strategii radzenia sobie z lękiem jest unikanie lub wspieranie się innymi osobami. Mówiąc o wspieraniu, mam na myśli taką sytuację, kiedy ktoś mówi, np. „mogę pójść do galerii handlowej, ale z przyjaciółką, bo czuję się bezpieczniej”. To asekuracja, która staje się przymusem, a więc jest szkodliwa. Natomiast unikanie staje się bardzo szerokie. To unikanie wszelkich działań, sytuacji czy miejsc, które mogłyby znów wywołać te wszystkie nieprzyjemne odczucia z ciała. Finalnie jedynie umacnia lęk, bo tracimy szansę weryfikacji swojego „lęku przed lękiem”, boimy się robić coraz więcej zwyczajnych rzeczy i tracimy wiarę w naszą siłę, sprawczość i możliwości. A kiedy się temu mimochodem poddamy i zaczniemy rezygnować z różnych rzeczy, to ten lęk, który i tak wciąż z nami jest, będzie musiał przejąć kontrolę nad kolejnymi działaniami, miejscami czy sytuacjami. Czy chcemy, czy nie, on musi się uzewnętrznić. I będzie szukać na to swoich sposobów. I tak właśnie powstaje błędne koło lęku, które się szybko zamyka. Ogarnia nas „lęk przed lękiem”.

Dziennik Polski
Środa, 24.06.2026



FOT. GETTY IMAGES / SEBASTIAN SITOWSKI

W skrajnych przypadkach ludzie przestają zupełnie wychodzić z domu, gdyż dom staje się jedynym bezpiecznym miejscem, w którym czują się jako tako, choć napady paniki w domu też występują. Tutaj jednak jest je trochę łatwiej znieść.

Jakie metody pracy z lękiem przynoszą najlepsze efekty?
Te, które są stosowane regularnie i konsekwentnie, a nie tylko doraźnie, w momencie napadu lęku. Najlepiej na początek wybrać takie, którymi idziemy od ciała do umysłu, a nie odwrotnie, co może też zaskakiwać. Będą to zatem oddech, uważność, medytacja, wizualizacja, ruch, sport, stymulacja nerwu błędnego, wytrąsanie emocji i inne. Nie mamy tu miejsca, bym o nich opowiedział więcej, ale te i wiele in-

nych dokładnie opisuję w swojej książce. W przypadku pracy z lękiem kluczowa jest bowiem profilaktyka i uspokajanie swojego nadaktywnego ciała migdałowatego w mózgu, a więc codzienne dbanie o swój dobrostan psychofizyczny oraz o to, by po dniu pełnym stresu umieć wrócić do spokoju. I mamy na to naprawdę ogrom metod, prostych, bezpłatnych i do tego szalenie przyjemnych, trzeba tylko po nie sięgnąć i spróbować. Najtrudniej jednak nam uwierzyć w ich skuteczność i po prostu zacząć, bo wydają nam się zbyt proste, by mogły coś zdziałać. A mogą! I to o wiele więcej niż myślimy. 10 minut kojąco-rytmicznego oddechu ukoi ciało tak, że po kilku dniach takiego rytuału na lęk nie będzie już tyle miejsca, bo więcej go zacznie zajmować spokój.

REKLAMA 0011543565

AB.6740.1.2.2026

OBWIESZCZENIE STAROSTY WIELICKIEGO

o wszczęciu postępowania w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej.

Na podstawie art. 11d ust. 5, ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t.j. Dz.U. 2024 poz. 311) zawiadamia się, że na wniosek złożony w dniu 13.03.2026 r., uzupełnionego dnia 1.06.2026 r. oraz dnia 19.06.2026 r. przez Burmistrza Miasta i Gminy Niepołomice, pl. Zwycięstwa 13, 32-005 Niepołomice, reprezentowanego przez P. Piotra Buczek, zostało wszczęte postępowanie administracyjne w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej dla inwestycji drogowej pod nazwą:

Rozbudowa drogi gminnej 560316K - ul. Kusocińskiego polegająca na budowie drogi dla pieszych i rowerów, zatok postojowych, systemu odwodnienia, oświetlenia drogowego, kanału technologicznego, przebudowa wodociągu oraz budowie pętli autobusowej.

Inwestycja projektowana jest na działkach położonych w obrębie 0001, Niepołomice, jednostka ewidencyjna121904_4, Niepołomice - M powiat wielicki, województwo małopolskie:

1. **Nieruchomości objęte liniami rozgraniczającymi teren inwestycji:** (w odniesieniu do nieruchomości, które podlegają podziałowi – przed nawiasem podano numer działki, która powstaje w wyniku zatwierdzenia podziału i jest przeznaczona pod drogę, w nawiasie podano numer działki przed podziałem):
 - działki nr ewid.: **2347/2; 2345/1** (2345); **2344/1** (2344); **2353/1** (2353); **2352/1** (2352); **2347/4** (2347/3); **2339/13** (2339/7); **2338/16** (2338/14); **2347/6** (2347/1); **2348/13** (2348/11); **2346/2** (2346/1).
2. **Nieruchomości poza liniami rozgraniczającymi teren inwestycji, niezbędne do realizacji inwestycji objęte obowiązkiem budowy lub przebudowy sieci uzbrojenia terenu,** zgodnie z art. 11f ust. 1 pkt 8 lit. e ustawy o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych. (w odniesieniu do nieruchomości, które podlegają podziałowi – przed nawiasem podano numer działki, która powstaje w wyniku zatwierdzenia podziału i posiada dotychczasowe przeznaczenie, a jej część zostaje objęta ww. obowiązkiem, w nawiasie podano numer działki przed podziałem):
 - działki nr: **2343/5; 2343/3; 2339/8; 2342; 2348/14** (2348/11); **2347/7** (2347/1); **3248/14** (2348/11).
3. **Nieruchomości poza liniami rozgraniczającymi teren inwestycji, niezbędne do realizacji inwestycji objęte obowiązkiem przebudowy zjazdów,** zgodnie z art. 11f ust. 1 pkt 8 lit. h ustawy o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych. (w odniesieniu do nieruchomości, które podlegają podziałowi – przed nawiasem podano numer działki, która powstaje w wyniku zatwierdzenia podziału i posiada dotychczasowe przeznaczenie, a jej część zostaje objęta ww. obowiązkiem, w nawiasie podano numer działki przed podziałem):
 - działki nr **2343/4; 2343/2; 2353/2** (2353); **2352/2** (2352).
4. **Nieruchomości poza liniami rozgraniczającymi teren inwestycji, niezbędne do realizacji inwestycji objęte obowiązkiem przebudowy lub budowy urządzeń wodnych** zgodnie z art. 11f ust. 1 pkt. 8 lit. f ustawy o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (w odniesieniu do nieruchomości, które podlegają podziałowi – przed nawiasem podano numer działki, która powstaje w wyniku zatwierdzenia podziału i posiada dotychczasowe przeznaczenie, a jej część zostaje objęta ww. obowiązkiem, w nawiasie podano numer działki przed podziałem)
 - działka nr: **2352/2** (2352).

Jednocześnie zostało wydane postanowienie o nałożeniu na wnioskodawcę obowiązku usunięcia nieprawidłowości występujących w przedłożonym do zatwierdzenia projekcie budowlanym oraz wezwanie do uzupełnienia braków we wniosku w terminie do 31.07.2026 r.

Zainteresowane strony lub ich pełnomocnicy, legitymujący się pełnomocnictwem sporządzonym zgodnie z art. 32 i 33 k.p.a., mogą zapoznać się z dokumentacją przedłożoną przez wnioskodawcę oraz składać ewentualne uwagi i zastrzeżenia w Wydziale Architektury i Budownictwa Starostwa Powiatowego w Wieliczce, ul. Słowackiego 29, w godzinach pracy urzędu, tj. pon. 7.30-17.00, wt.-czw. 7.30-15.30., pt. 7.30-14.00.

W kwestii ustalenia terminu, w którym możliwe będzie zapoznanie się z aktami sprawy należy kontaktować się telefonicznie pod nr tel. **12 399 97 40**.

Pisma wnoszone do sprawy można kierować:

- Na adres tradycyjny: Starostwo Powiatowe w Wieliczce, Wydział Architektury i Budownictwa Starostwa Powiatowego w Wieliczce, ul. Słowackiego 29, 32-020 Wieliczka,
- Na adres do doręczeń elektronicznych powiązany z publiczną usługą rejestrowanego doręczenia elektronicznego: AE:PL-88471-63016-WHCUV-16
- Wszelkie pisma można też składać osobiście na Dzienniku Podawczym tutaj. Urzędu w godzinach w poniedziałek w godz. 7.30 - 17.00, wtorek – czwartek w godz. 7.30-15.30, piątek w godz. 7.30 - 14.00

Doręczenie uważa się za dokonane po upływie 14 dni od dnia publicznego ogłoszenia tj. ukazania się obwieszczenia na tablicach ogłoszeń oraz w urzędowych publikatorach teleinformatycznych – Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miasta i Gminy Niepołomice i Starostwa Powiatowego w Wieliczce oraz publikacji w prasie lokalnej.

PYTANIA I ODPOWIEDZI

WAŻNA WITAMINA B12

Czym jest witamina B12 i dlaczego jest tak ważna?

Witamina B12, znana naukowo jako kobalamina, jest rozpuszczalną w wodzie witaminą z grupy B. Jest wyjątkowa z kilku powodów:

- Jest witaminą o najbardziej złożonej strukturze chemicznej spośród wszystkich znanych witamin.
- Zawiera w swojej strukturze kobalt (stąd nazwa „kobalamina”) - pierwiastek rzadko występujący w żywności.
- W przeciwieństwie do innych witamin z grupy B jest gromadzona w wątrobie przez miesiące, a nawet lata, co oznacza, że niedobór może rozwijać się powoli i po cichu, bez natychmiastowych, wyraźnych objawów.
- B12 bierze udział w kluczowych procesach dla naszego codziennego samopoczucia. Oto, co konkretnie robi:
- Przyczynia się do prawidłowego metabolizmu energetycznego w komórkach: witamina B12 uczestniczy w procesach metabolicznych zachodzących w mitochondriach - strukturach komórkowych odpowiedzialnych za wytwarzanie energii, czyli „silnikach” naszych komórek. Jej niedobór może zmniejszyć wydajność metabo-

lizmu energetycznego i wiązać się z uczuciem zmęczenia i znużenia.

- Chroni układ nerwowy: jest niezbędna do tworzenia mieliny, „otuliny izolacyjnej” otaczającej nerwy. Bez mieliny przewodzenie impulsów nerwowych zwalnia - jak w przypadku przewodu elektrycznego bez izolacji.
- Tworzy krwinki czerwone: współdziała z kwasem foliowym w produkcji zdrowych erytrocytów. Niedobór prowadzi do niedokrwistości megaloblastycznej, z krwinkami czerwonymi zbyt dużymi i mało funkcjonalnymi.
- Reguluje homocysteinę: w synergii z folianami i witaminą B6 przyczynia się do prawidłowego metabolizmu homocysteiny. Wysokie poziomy homocysteiny wiązane ze zwiększonym ryzykiem sercowo-naczyniowym.
- Wspiera układ odpornościowy: przyczynia się do prawidłowego funkcjonowania mechanizmów obronnych organizmu.
- Sprzyja podziałom komórkowym: jest niezbędna do syntezy DNA.
- Pomaga osobom przeżywającym okresy stresu: stres może zaburzać funkcjonowanie układu trawienno i barierę jelitową, czyli czynniki zaangażowane w procesy wchłaniania składników odżywczych.

DROBNE

Jak zamieścić ogłoszenie drobne?

Telefonicznie: 508 26 26 84,
Przez internet: www.ogloszenia.polskapress.pl
E-mail: jan.kurdys@polskapress.pl
W Biurze Ogłoszeń: Kraków, Zabłocie 43a

Nieruchomości

MIESZKANIA - KUPIĘ

MIESZKANIE.LOKAL.GARAŻ.
DZIAŁKĘ tylko od właściciela kupię.
510 061 820

Handlowe

MASZYNY URZĄDZENIA

KUPIMY maszyny do obróbki metalu i drewna. Tel.: 782-592-790.

Motoryzacja

OSOBOWE KUPIĘ

500-692-371 Kupię każdy samochód

Praca

ZATRUDNIĘ

BRUKARZ_OPERATOR. Tel. 669025229

ŚLUSARZA_SPAWACZA zatrudnię.
Tel. 517-156-744.

Zdrowie

ZABIEGI

BUSKO-ZDRÓJ, Pensjonat Sanato
Czerwcowe promocje - pobyty
lecnicze i wypoczynkowe
Zdzwoń już dziś: 41/378-19-48 lub
696-958-319 www.sanato.com.pl

Usługi

AGD RTV FOTO

! ANTENY ! RTV dom. 575-412-346.

NAPRAWIAMY: Thermomix,
ekspresy, odkurzacze, koparki.
12/421-11-55.

INSTALACYJNE

!!!500-003-103 HYDRAULIK

!!!HYDRAULIK 500-003-103 AWARIE

HYDRAULICY AWARIE 730-066-539

Turystyka

ŁĘBA- pokoje z łazienk., 606-687-996.

Lilia

zakład pogrzebowy

- kompleksowa organizacja uroczystości pogrzebowych
- rozliczenie bezgotówkowe
- całodobowy transport zmarłych
- szeroki wybór trumien i urn
- kwiaty, tabliczki, klepsydry, nekrologi
- kremacje

KRAKÓW, ul. Św. Łazarza 21, tel. 12 421 24 80

KRAKÓW, ul. Bronowicka 19, tel. 12 637 00 07

KRAKÓW, ul. Grota Roweckiego 7G, tel. 507 111 121

CMENTARZ BATOWICE, ul. Powstańców 20, tel. 507 125 130

CMENTARZ RAKOWICE, ul. Rakowicka 39, tel. 507 111 456

www.liliakrakow.pl

DYŻUR
CAŁODOBOWY

507 111 211

REKLAMA

0011531473

KARAWAN GRUPA
FIRM POGRZEBOWYCH
TRADYCJE OD 1981 ROKU

CAŁĄ DOBĘ
12 411 11 11
12 658 21 11

www.karawan.pl również w Niedziele i Święta

Kompleksowe Usługi Pogrzebowe

ul. Rakowicka 26a 12 222 00 30
ul. Reduta 3B 12 222 50 49
Cm. Batowice 12 413 63 46
ul. Rakowicka 33a 12 412 89 83
ul. Wrocławska 8 12 631 77 95
Cm. Grębałów 12 645 14 35
Krakowskie Krematorium ul. Wielogórska 20 12 413 33 33
Sieroszewskiego 5 12 686 61 45
ul. Dolnych Młynów 3 12 632 11 22
ul. Bieżanowska 24 12 658 21 11
ul. Ćwiklińskiej 10 606 793 279

W dniu 29.06.2026 rozpoczną się prace remontowe przy budowie chodników w części ul. Kamieńskiego w Krakowie.

Ruch drogowy będzie ograniczony do trzech pasów (dwa pasy wyjazdowe, jeden pas wjazdowy w kierunku centrum Krakowa).

Ruch pieszy będzie kierowany przez kładkę rowerową.

REKLAMA

0011543510

INFORMACJA

Wójt Gminy Gdów informuje, że na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Gminy Gdów, na okres 21 dni, podany został do wiadomości publicznej wykaz nieruchomości stanowiącej własność Gminy Gdów, przeznaczonej do sprzedaży w drodze bezprzetargowej na poprawę zagospodarowania nieruchomości przyległej. Osoby, którym przysługuje pierwszeństwo w nabyciu nieruchomości na podstawie przepisu art. 34 ust. 1 pkt 1 i pkt 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2026 r. poz. 399) powinny złożyć stosowne wnioski w terminie 6 tygodni od dnia ogłoszenia wykazu. Szczegóły zamieszczono w wykazie.

AUTOREKLAMA



Kompleksowa Obsługa Pogrzebów

DYŻUR CAŁODOBOWY

12 650 97 10

Cmentarz RAKOWICE
ul. Rakowicka 31a
tel. 12 411 67 58

Cmentarz BATOWICE
ul. Reduta 3c
tel. 12 452 31 10

ul. Bochnaka 7
tel. 12 650 97 10

ul. Prądnicka 41
tel. 12 634 38 53

www.epitafium.krakow.pl

Nekrologi

zamówisz tutaj:

Kraków, ul. Zabłocie 43A
tel. 12 6 888 444, 508 26 26 84

reklama.krakow@polskapress.pl

Z głębokim smutkiem i żalem
zawiadamy, że dnia 19 czerwca 2026 roku,
przeżywszy lat 71 zmarł



Czesław Zuzek

Kochany Mąż, Tata, Dziadek

Uroczystości pogrzebowe odbędą się
w piątek, dnia 26 czerwca 2026 roku o godz. 9.40
w kaplicy na Cmentarzu Rakowickim.

Pogrążona w smutku
Rodzina

0011544137

Panu

Rafałowi Chmieli

Radnemu Powiatu Proszowickiego

wyrazy głębokiego żalu i współczucia
z powodu śmierci

Mamy

składają

*Starosta Powiatu Proszowickiego
wraz z Zarządem Powiatu*

*Przewodnicząca Rady Powiatu Proszowickiego
wraz z Radnymi*

*oraz Pracownicy
Starostwa Powiatowego w Proszowicach*

0011544165

Naszej drogiej koleżance

Małgosi Kręcioch

składamy

wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

Taty



Koleżanki i Koledzy

z Zespołu Języków Romańskich JCJ UJ

0011544145

Panu Profesorowi
Mariuszowi Rospondkowi

wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

Taty



składają

*koledzy, koleżanki oraz cała społeczność
Instytutu Nauk Geologicznych
Uniwersytetu Jagiellońskiego*

Mój mąż to mój najlepszy przyjaciel. Partnerstwo jest dla nas ważne

Magdalena Lamparska na Instagramie Fot. Szymon Starnawski



Z ŻYCIA GWIAZD

Sandra Kubicka

usiadła za kierownicą

Celebrytka i Adam Zaorski wybrali się w romantyczną podróż do Włoch, co sumiennie relacjonują na Instagramie. Na jednym ze zdjęć widać, jak ukochany trzyma Kubicką za udo, prowadząc sportowy kabriolet. Przy okazji modelka pochwaliła się, że Adam „chyba ją kocha”, bo pozwolił jej usiąść za kierownicą.

Małgorzata Tomaszewska ma wysokiego syna

Popularna prezenterka i Marcela Leszczak spędziły w weekend wspólnie czas w parku, zabierając ze sobą dzieci. W mediach społecznościowych nie zabrakło zdjęć z wypadu. Uwagę zwracają synowie celebrytek: Fryderyk – Marceli i Enzo – Małgorzaty, którzy już niebawem przerosną swoje mamy.

Mandaryna będzie się bawiła

Tancerka oficjalnie potwierdziła swą obecność w najbliższej edycji „Tańca z Gwiazdami”. Jedną z pierwszych osób, które skomentowały w internecie udział Mandaryny w show, był jej były mąż. „Baw się dobrze!” – napisał Michał Wiśniewski. Instagramowa zapowiedź udziału Mandaryny w programie Polsatu zebrała przez weekend ponad 48 tysięcy polubień. Wpis pozostawił też jej syn Xavier, który zagrzewa ją do walki słowami „Jedziesz, matka!”.

(GZL) Fot. Sylwia Dąbrowa



W TELEWIZJI



Siatkówka: Liga Narodów mężczyzn FIVB

Polsat, 20:00

Rozgrywki Ligi Narodów FIVB mężczyzn 2026 przenoszą się do Gliwic, gdzie mecze będą rozgrywane od 24 do 28 czerwca. W środę Polacy, zesłoroczni triumfatorzy ligi, zagrają z Bułgarią, dzień później z Turcją, a w weekend kolejno z Niemcami i Argentyną.

Ostatni bastion

Stopklatka, 20:00

Weteran wojny w Wietnamie, generał Eugene Irwin (Robert Redford), trafia do więzienia o zaostrożnym rygorze. Przypomina innym osadzonym, że są żołnierzami i powinni domagać się swoich praw. Niebawem wybucha bunt.

Wspomnienie lata

TVP Kultura, 21:05

Dwunastoletni Piotrek spędza lato z mamą. Piękny czas pełen nowych wrażeń i silnych uczuć kończy się odejściem zdradzonego przez żonę ojca. Chłopiec ma poczucie, że również zawiódł jego zaufanie.

Ania

TVP 2, 23:00

Film dokumentalny o historii życia aktorki Anny Przybylskiej. Film oparty na nieopublikowanych do tej pory prywatnych materiałach zdjęciowych. Oprócz rodziny i przyjaciół zmarłej artystki, opowiadają o niej również znani twórcy filmowi. Aktorka odeszła po ciężkiej chorobie w 2014 r.

KRZYŻÓWKA NR 95

Poziomo:

- 1) Jean, fiński kompozytor,
- 5) ułańska pomysłowość,
- 9) drapieżny kot, lew górski,
- 10) stolica i największe miasto Łotwy,
- 12) młody, bardzo tłusty śledź,
- 14) anielskie na choince,
- 15) Isabelle, aktorka z filmu „Królowa Margot”,
- 17) gromada żyraf lub antylop,
- 18) budynek gospodarczy,
- 21) między ustami a przełykiem,
- 23) „... w Srebrnym Jeziorze”, powieść Karola Maya,
- 28) dzielnica administracyjna Gdańska,
- 29) srebrozłoty, miękki metal o symbolu Sr,
- 32) barwny ptak łowny,
- 36) gładka powierzchnia wody,
- 37) daje początek strumieniowi,
- 38) ryba z rodziny karpiowatych,
- 39) dawna gra rekreacyjna,
- 40) rozciągliwy plaster z opatrunkiem.

Pionowo:

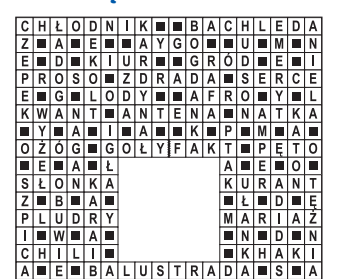
- 1) komplet naczyń stołowych,
- 2) ssak naczelnny, szympanś kartowaty,
- 3) jeden z rodzajów literackich,
- 4) owoc pod jabłonią,
- 5) rzymskie bóstwo lasów, opiekun pasterzy,
- 6) duży stan w USA z Austin,
- 7) pierwsza, druga i trzecia w fabryce,
- 8) dawniej nieskrępowanie, tupet,
- 11) „... Olsena jedzie do Jutlandii”,



- 13) piaszczysty wał tworzący zatokę,
- 16) popularny kabaret z Zielonej Góry,
- 19) pomoc z powietrza dla partyzantów,
- 20) wieczne w plecaku ucznia,
- 22) broń Robin Hooda,
- 24) Zamek ..., na Pogórze Wałbrzyskim,
- 25) pewność siebie, śmiałość,

- 26) lina do ustawiania żagla,
- 27) znak szlacheckiego rodu,
- 29) lampa emitująca promienie podczerwone,
- 30) kierowany przez ministra,
- 31) zgrubienie na powierzchni ciała,
- 33) kolczasty krzew owocowy,
- 34) mały kraj w Pirenejach,
- 35) znawca dogmatów religijnych.

ROZWIĄZANIE NR 94



HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)

Dzień sprzyja odważnym decyzjom. Horoskop dzienny radzi zaufać intuicji – dzięki temu pojawi się cenna okazja do działania.

Ryby (19.02 - 20.03)

Spokój i konsekwencja przyniosą efekty. Horoskop na dziś to wskazówka, by w relacjach postawić na szczerość i cierpliwość.

Baran (21.03 - 19.04)

Czeka Cię inspirująca rozmowa. Horoskop dzienny na środę zapowiada, że nowe pomysły mogą otworzyć drogę do ciekawych zmian.

Byk (20.04 - 20.05)

Skup się na domowych sprawach. Horoskop dzienny wyraźnie wróży, że drobny gest życzliwości poprawi nastrój Tobie oraz Twoim bliskim.

Bliźnięta (21.05 - 21.06)

Twoja energia będzie przyciągać uwagę. Horoskop na dziś radzi wykorzystać ją mądrze – dzięki temu uda Ci się osiągnąć ważny cel. **Rak (22.06 - 22.07)** Dobra organizacja pomoże uniknąć stresu. Horoskop dzienny na środę zapowiada, że wieczór sprzyja odpoczynkowi oraz refleksji.

Lew (23.07 - 22.08)

Harmonia w relacjach będzie dziś kluczowa. Horoskop dzienny to wskazówka, by unikać pośpiechu przy ważnych decyzjach. **Panna (23.08 - 22.09)** Możesz odkryć coś istotnego. Horoskop na dziś stanowczo podpowiada, by zachować czujność i nie ignorować subtelnych sygnałów. **Waga (23.09 - 22.10)** Dzień sprzyja planowaniu podróży oraz nowych projektów. Horoskop dzienny na środę wróży, że optymizm będzie Twoim atutem.

Skorpion (23.10 - 21.11)

Wytrwałość przyniesie rezultaty. Horoskop dzienny podpowiada, by nie zrażać się przeszkodami – sukces oraz satysfakcja są blisko. **Strzelec (22.11 - 21.12)** Kreatywność pomoże rozwiązać problem. Horoskop na dziś to wyraźna wskazówka, by podzielić się pomysłem z innymi osobami. **Koziorożec (22.12 - 19.01)** Emocje będą silniejsze niż zwykle. Horoskop dzienny na środę podpowiada, by znaleźć chwilę dla siebie i zadbować o wewnętrzny spokój.

Lionel Messi przejął koronę króla strzelców mundiali

Jacek Kmiecik
redakcja@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA Dwa gole przeciwko Austrii w drugiej rundzie fazy grupowej mistrzostw świata uczyniły 38-letniego Lionela Messiego najlepszym strzelcem w historii mundiali.

Kapitan reprezentacji Argentyny strzelił dwa gole, zapewniając swojej drużynie zwycięstwo nad Austrią 2:0.

Te dwa gole były 17. i 18. trafieniami Leo Messiego na mistrzostwach świata, co zapewniło „Mesjaszowi” pierwsze miejsce na liście najsukceszniejszych strzelców mundiali. Przed tym meczem rekord należał do Mirosława Klose, niemieckiego napastnika polskiego pochodzenia, który przez wiele lat dzierżył ten rekord z 16 golami.

Sam „Miro” odniósł się do wyczynu Messiego, gratulując mu osiągnięcia tego kamienia milowego. „Zawsze mówiłem, że Messi nie jest taki zły! Lionel Messi to dla mnie najlepszy piłkarz wszech czasów! Gratulacje, mistrzu!” – zacytował Klosego „Süddeutsche Zeitung”.

A Leo, w swoim typowym stylu, przemawiał skromnie i podkreślał wagę zwycięstwa swojej drużyny, choć przyznał, że dla niego ważne było zdobycie bramki po nieudanej akcji na początku meczu. – Cieszę się tą chwilą i nie mogę się doczekać, aż zobaczę, jak daleko zajdziemy jako drużyna w tym turnieju. Może gdybym wykorzystał rzut karny, nie strzeliłbym reszty goli. Szczzerze mówiąc, jestem bardzo zadowolony z tego zwycięstwa, zwłaszcza że to tak ważne zwycię-

stwo, ciężko wywalczone i w pełni zasłużone. Daje nam pewność siebie przed tym, co nas czeka. To mistrzostwa świata. To był bardzo wyrównany, bardzo napięty mecz i cieszymy się, że zdobyliśmy sześć punktów i awansowaliśmy z grupy – wyznał Messi.

18 bramek to tylko jedno z wielu osiągnięć Leo. Messi jest też mistrzem świata wszech czasów pod kilkoma kluczowymi względami.

Popierwsze, dzieli z Cristiano Ronaldo pierwsze miejsce pod względem liczby rozegranych turniejów: obaj mają ich na koncie sześć (2006, 2010, 2014, 2018, 2022 i 2026).

Jednak Leo prowadzi w turnieju z ogromną przewagą pod względem rozegranych meczów – spotkanie z Austrią było jego 28. meczem. Legendarny niemiecki pomocnik Lothar



FOT. GRZEGORZ WAJDA Z DALLAS

Messi pobił rekord zdobytych bramek w historii mundiali, a przed nim kolejne kamienie milowe mistrzostw świata

Matthäus (25) jest drugi, a Klose (24) trzeci. Spośród aktywnych zawodników największe szanse na dogonienie Messiego mają

Cristiano Ronaldo (23), niemiecki bramkarz Manuel Neuer (21) i chorwacki pomocnik Luka Modrić (20).

Argentyńczyk jest również rekordzistą pod względem liczby rozegranych minut (2400+), meczów w roli kapitana (21) i czasu między pierwszym a ostatnim golem na mistrzostwach świata – wynosi on ponad 20 lat.

Messi może też pobić inne rekordy. Po pierwsze, najlepszego asystującego: na koncie ma obecnie 8 asyst, dorównując dorobkowi Diego Maradony. Po drugie, może zostać królem strzelców w jednym turnieju. Obecny rekord należy do Francuza Justa Fontaine’a, który strzelił 13 goli na mistrzostwach świata w 1958 roku. Leo ma po dwóch meczach 5 goli. Po trzecie, może minąć Kyliana Mbappe w ilości bramek w play-offach (8) lub Olega Salenka pod względem liczby bramek strzelonych w jednym meczu (5). ©P

PIŁKARSKIE MISTRZOSTWA ŚWIATA W STATYSTYKACH.

Zbigniew Czyż
redakcja@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. Mistrzostwa świata w USA, Meksyku i Kanadzie wkraczą w 3. rundę. Znamy już pierwsze zespoły, które awansowały do 1/16 finału, oraz ekipy, które po fazie grupowej pojadą do domu.

GRUPA A

Wyniki: Meksyk - RPA 2:0 (Quinones 9, Jimenez 67), **Korea Płd. - Czechy 2:1** (Hwang In-Beom 67, Oh Hyeon-Gyu 80 - Krejci 59), **Czechy - RPA 1:1** (Sadilek 6 - Mokoena 83), **Meksyk - Korea Płd. 1:0** (Romo 50).

1. Meksyk	2	6	3-0
2. Korea Południowa	2	3	2-2
3. Czechy	2	1	2-3
4. RPA	2	1	1-3

GRUPA B

Wyniki: Katar - Szwajcaria 1:1 (Muheim 90+4 - Embolo 17), **Kanada - Bośnia i Hercegowina 1:1** (Larin 78 - Lukić 21), **Szwajcaria - Bośnia i Hercegowina 4:1** (Manzambi 74, 90, Vargas 84, Xhaka 90+7 - Mahmić 90+3), **Kanada - Katar 6:0** (Larin 16, David 29, 45+3, 90+2, Saliba 64, Al Mannai 75 samobójczy).

1. Kanada	2	4	7-1
2. Szwajcaria	2	4	5-2
3. Bośnia i Hercegowina	2	1	2-5
4. Katar	2	1	1-7

GRUPA C

Wyniki: Brazylia - Maroko 1:1 (Vincius Junior 32 - Saibari 21), **Haiti - Szkocja 0:1** (McGinn 28), **Szkocja - Maroko 0:1** (Saibari 2), **Brazylia - Haiti 3:0** (Cunha 23, 36, Vincius Junior 45+3).

1. Brazylia	2	4	4-1
2. Maroko	2	4	2-1
3. Szkocja	2	3	1-1
4. Haiti	2	0	0-4

GRUPA D

Wyniki: USA - Paragwaj 4:1 (Bobadilla 7, Balogun 31, 45+3, Reyna 90+8 - Mauricio 73), **Australia - Turcja 2:0** (Irankunda 27, Matcalfe 75), **USA - Australia 2:0** (Burgess 11 sam., Freeman 43), **Turcja - Paragwaj 0:1** (Galarza 2).

1. USA	2	6	6-1
2. Australia	2	3	2-2
3. Paragwaj	2	3	2-4
4. Turcja	2	0	0-3

GRUPA E

Wyniki: Niemcy - Curaçao 7:1 (Nmecha 6, Schlotterbeck 38, Havertz 45+5, 88, Musiala 47, Brown 68, Undav 83 - Comenencia 21), **Wybrzeże Kości Słoniowej - Ekwador 1:0** (Diallo 90), **Niemcy - Wybrzeże Kości Słoniowej 2:1** (Undav 68, 90+4 - Kessie 30), **Ekwador - Curaçao 0:0**.

1. Niemcy	2	6	9-2
2. WKS	2	3	2-2
3. Ekwador	2	1	0-1
4. Curaçao	1	1	1-7

GRUPA F

Wyniki: Holandia - Japonia 2:2 (van Dijk 51, Summerville 64 - Nakamura 57, Kamada 89), **Szwecja - Tunezja 5:1** (Ayari 7, 90+6, Isak 30, Gyokers 59, Svanberg 84 - Rekik 43), **Holandia - Szwecja 5:1** (Brobbey 5, 17, Gakpo 47, 54, Summerville 89 - Elanga 59), **Tunezja - Japonia 0:4** (Kamada 4, Ueda 31, 83, Ito 69).

1. Holandia	2	4	7-3
2. Japonia	2	4	6-2
3. Szwecja	2	3	6-6
4. Tunezja	2	0	1-9

GRUPA G

Wyniki: Belgia - Egipt 1:1 (Ashour - Hany 66 samobój), **Iran - Nowa Zelandia 2:2** (Just 7, 54 - Rezaeian 32, Mohebbi 64), **Belgia - Iran 0:0**, **Nowa Zelandia - Egipt 1:3** (Surman 15 - Ziko 58, Salah 67, Trezeguet 82).

1. Egipt	2	4	4-2
2. Iran	2	2	2-2
3. Belgia	2	2	1-1
4. Nowa Zelandia	2	1	3-5

GRUPA H

Wyniki: Hiszpania - Republika Zielonego Przylądka 0:0, **Arabia Saudyjska - Urugwaj 1:1** (Al-Amri 41 - Araujo 80), **Hiszpania - Arabia Saudyjska 4:0** (Yamal 10, Oyarzabal 21, 24, Al-Tambakti 49 samobój), **Urugwaj - Republika Zielonego Przylądka 2:2** (Araujo 44, Canobbio 45+6 - Lenini 21, Varela 61).

1. Hiszpania	2	4	4-0
--------------	---	---	-----

2. Urugwaj	2	2	3-3
3. Zielony Przylądek	2	2	2-2
4. Arabia Saudyjska	2	1	1-5

GRUPA I

Wyniki: Francja - Senegal 3:1 (Mbappe 66, 96, Barcola 82 - Mbaye 95), **Irak - Norwegia 1:4** (Hussein 38 - Haaland 28, 42, Ostigard 75, Hussein 98 samobój), **Francja - Irak 3:0** (Mbappe 14, 54, Dembele 66), **Norwegia - Senegal 3:2** (Pedersen 43, Haaland 48, 58 - Sarr 53, 90+3).

1. Francja	2	6	6-1
2. Norwegia	2	6	7-3
3. Senegal	2	0	3-6
4. Irak	2	0	1-7

GRUPA J

Wyniki: Argentyna - Algieria 3:0 (Messi 16, 60, 75), **Austria - Jordania 3:1** (Schmid 21, Al Arab 74 samobój, Armutović 100 z karnego, Olwan 49), **Argentyna - Austria 2:0** (Messi 38, 90+5), **Jordania - Algieria 1:2** (Al Rashdan 36 - Benbouali 69, Gouiri 82).

1. Argentyna	2	6	5-0
2. Austria	2	3	3-3
3. Algieria	2	3	2-4
4. Jordania	2	0	2-5

GRUPA K

Wyniki: Portugalia - DR Konga 1:1 (Neves 6 - Wissa 45+5), **Uzbekistan - Kolumbia 1:3** (Fayzullaev 60 - Munoz 40, Diaz 65, Campaz 90+9).

1. Kolumbia	1	3	3-1
2. DR Konga	1	1	1-1
3. Portugalia	1	1	1-1
4. Uzbekistan	1	0	1-3

GRUPA L

Wyniki: Ghana - Panama 1:0 (Yirenkyi 90+5), **Anglia - Chorwacja 4:2** (Kane 12 z karnego, 42, Bellingham 47, Rashford 85 - Baturina 36, Musa 45+5).

1. Anglia	1	3	4-2
2. Ghana	1	3	1-0
3. Panama	1	0	0-1
4. Chorwacja	1	0	2-4

CZOŁÓWKA STRZELCÓW

5 goli: Leo Messi (Argentyna); **4 gole:** Erling Haaland (Norwegia), Kylian Mbappe (Francja). ©P

REKLAMA

0011536626



AUTOPROMOCJA

DZIENNIK POLSKI

Nie przegap **piątku**

Kup dziennik z dodatkiem TeleMagazyn
dziennikpolski24.pl

SPORT

www.sportowy24.pl

SPORT W TV

16.15 Polsat Sport 2, siatkówka mężczyzn, Liga Narodów: Argentyna - Niemcy; **16.15 Polsat Sport 3**, siatkówka, LN: Kuba - USA; **16.45 Polsat Sport 1**, siatkówka, LN: Ukraina - Brazylia; **19.45 Polsat Sport 1**, **20 Polsat**, siatkówka, LN: Polska - Belgia;

20.15 Polsat Sport 3, siatkówka, LN: Francja - Iran; **20.50 TVP 1**, p. nożna, MŚ: Szwajcaria - Kanada; **20.50 TVP Sport**, p. nożna, MŚ: Bośnia i Hercegowina - Katar; **23.50 TVP 1**, p. nożna, MŚ: Szkocja Brazylia; **23.50 TVP Sport**, p. nożna, MŚ: Maroko - Haiti; **2.50 TVP**

Sport, p. nożna, MŚ: RPA - Korea Płd.; **2.50 TVP 2**, p. nożna, MŚ: Czechy - Meksyk. **(ZUK) LOTTO**
Poniedziałek, 22.06, Multi Multi (22): 2, 3, 4, 12, 13, 18, 21, 22, 23, 30, 34, 38, 54, 55, 64, [73], 75, 76, 79, 80; **Kaskada (22):** 2, 3, 5, 6, 14, 15, 16, 17, 20, 21, 23,

24; **Mini Lotto:** 3, 26, 33, 36, 38; **Ekstra Pensja:** 1, 5, 7, 33, 35 + 2; **Ekstra Premia:** 8, 9, 13, 14, 15 + 3
Wtorek, 23.06, Multi Multi (14): 2, 4, 9, 11, 13, 20, 27, 30, 31, [33], 46, 54, 56, 60, 62, 64, 66, 72, 76, 77; **Kaskada (14):** 1, 2, 5, 6, 7, 10, 12, 13, 15, 16, 17, 18

Nie chodzi o nazwiska. Trzeba piłkarzy, którzy podniosą poziom

Artur Bogacki

artur.bogacki@polskapress.pl

ROZMOWA z **Kazimierzem Moskałem**, trener beniaminka piłkarskiej ekstraklasy - **Wieczystej Kraków**.

Ta przerwa po tak gorącej końcówce sezonu w pierwszej lidze chyba bardzo wam była potrzebna.

Na pewno tak, bo wiadomo, że było dużo emocji, zamieszania, niepewności (baraże i plotki, że nawet po awansie Wieczysta może się wycofać - przyp.). Fajnie, że skończyło się tym, że zagraliśmy w ekstraklasie. Myślę, że każdy z nas wypoczął tak, jak chciał.

Z perspektywy kilkunastu dni sukces, który odnieśliście, to jakoś inaczej pan postrzega? Może w stylu - kurczę, co myślny zrobili...

Uważam, że tak, bo, tak jak mówię, te wszystkie okoliczności, które towarzyszyły nam w końcówce rozgrywek, na pewno nie pomagały. Ale też myślę o tym ogólnie, o całym sezonie. Można powiedzieć, że wszystkie mecze graliśmy na wyjazdach (w roli gospodarza Wieczysta występowała nie u siebie, a w Sosnowcu - przyp.) i ten awans to rzeczywiście jest coś. Też wielka zasługa zawodników, że w tak trudnym momencie potrafili skupić się właśnie na tym, na czym nam najbardziej zależało.

Wieczysta wkrótce zagra w ekstraklasie. Proszę się przyznać, czy jak kilka lat temu była w okęgówce i robiło się o niej głośno, to pan śledził, co się tam dzieje?

Już kiedyś mówiłem, że nawet jak Wieczysta była w trzeciej lidze, to jakoś nie za bardzo wierzyłem w to, że uda się jej tak wysoko dojść. To fajna sprawa, bo w Polsce przecież było kilka podobnych projektów, gdy prywatni sponsorzy angażowali się w piłkę, a dopiero teraz komuś się udało odnieść taki sukces. Myślę, że to jest wyjątkowa sytuacja, bo, co by nie mówić, jest to klub, który nie miał wielkiej



Trener Kazimierz Moskał wprowadził Wieczystą Kraków do piłkarskiej ekstraklasy

renomy, a przyszedł człowiek z wielkimi ambicjami (główny sponsor Wojciech Kwicień - przyp.) i zrobił coś niesamowitego. Dla mnie jest to naprawdę „mistrzostwo świata”, że w tak krótkim czasie udało się awansować aż do ekstraklasy.

To faktycznie piękna historia. Jaki rozdział może do niej Wieczysta dopisać teraz w ekstraklasie?

Nie wiem. Grając, obojętnie na jakim szczeblu, każdy marzy o tym, żeby wygrywać, zając jak najwyżej. Ale to jest sport i ciężko cokolwiek tak naprawdę przewidzieć. Widzimy, jaki był ostatni sezon, nie tylko w pierwszej lidze, także choćby w ekstraklasie. Różne rzeczy się zdarzają, na przykład Leicester w Anglii parę lat temu niespodziewanie zdobył mistrzostwo, a teraz spadł do trzeciej ligi. Ja nie lubię tak wybiegać w przyszłość, stawiać sobie jakichś celów. Podchodzę do tego w ten sposób, że każdy kolejny mecz jest wyzwaniem i do niego trzeba jak najlepiej się przygotować. A co z tego wyjdzie, to zobaczymy. Oczywiście

będziemy chcieli grać jak najlepiej i być jak najwyżej w tabeli.

Po awansie trzeba budować kadrę praktycznie na nowo, odeszło wielu zawodników, w tym kluczowych. Łącznie z tymi wypożyczonymi doliczyłbym się dwunastu, to połowa całego składu.

Na pierwszym treningu było nas czterdziestu, ale w niedługim czasie to się zmieni. To taka trochę niewdzięczna sytuacja, bo wszyscy zawodnicy niezależnie od tego, czy w pierwszym składzie grali więcej czy mniej, czy byli rezerwowymi, to byli potrzebni do tego, żeby ten sukces osiągnąć. Bez nich nie moglibyśmy zrobić takiego treningu, jak byśmy chcieli. Na pewno każdy z nich przysłużył się do tego awansu i chciałby go w jakiś sposób skonsolidować. Z drugiej strony - zdajemy sobie sprawę z tego, że teraz wymagania będą większe. W ekstraklasie jakoś piłkarska i możliwości innych klubów są na dużo wyższym poziomie, więc my też staramy się myśleć o tym, aby zbudować jak najmocniejszy zespół. Tak

jak mówię, jest żal rozstawać się z niektórymi zawodnikami, ale takie jest życie, taki jest sport. To nie są żadne uprzedzenia, tylko czysta kalkulacja. Chodzi o ten profesjonalizm w sporcie, gdzie nie można sobie pozwolić na to, żeby „przespać” pewien okres.

Kibicom pewnie najbardziej jest żal tego, że w drużynie nie będzie już Michała Pazdana. On zarzykował trzy lata temu, przyszedł do wówczas trzecioligowego klubu, był ważną częścią tego projektu, a w ekstraklasie w Wieczystej nie dane będzie mu zagrać.

Myślę, że Michał naprawdę dał dużo tej drużynie, nie tylko na boisku, ale także w szatni. Swoją postawą, tym, w jaki sposób przygotowywał się do meczu, jak zachowywał się po treningach, jak się prowadził i tak dalej. Jest to postać, która na pewno wiele dla tej drużyny i dla tego klubu zrobiła. Ja bardzo go szanuję i cenię. Jednak, tak jak mówię, są momenty, w których trzeba podejmować trudne decyzje. Tego nie da się uniknąć. Wiadomo, że Michał

jest coraz starszy (we wrześniu skończy 39 lat - przyp.), ale myślę, że jeszcze gdzieś się pojawi i będzie kontynuował karierę.

Po takich ubytkach, to pewnie z dziesięć transferów do klubu trzeba zrobić, żeby kadra była wystarczająco liczna i wyrównana do spokojnej gry w ekstraklasie.

Nie wiem, czy aż dziesięć. Teraz było na treningu czterdziestu, jeszcze bez Zagrodzkiego i Mrasa, którzy dostali dłuższe wolne po tym, jak rozgrywali swoje mecze w lidze (w rezerwach Wieczystej, które też awansowały, do III ligi - przyp.). Na pewno dołączą do nas też inni zawodnicy, ale nie sądzę, aby to musiało być aż dziesięć.

Jaki ma pan udział w tym, kto trafi do klubu?

Rozmawiamy o tym. Oczywiście najpierw skauci przedsta-

Meczów, które graliśmy w osłabieniu z powodu czerwonej kartki, było dziesięć, a tylko trzy skończyły się porażką

wiają propozycje, oglądamy kandydatów i każdy z nas wypowiada swoje zdanie. Ale to też nie jest tak, że o kimś powiemy, że jest okej, odpowiada nam i on na pewno u nas się znajdzie. Do ostatecznego transferu to jeszcze wiele się dzieje.

Z racji możliwości finansowych klubu kibice czekają na wielkie hity. Niemniej od pozyskania do III ligi Pazdana i Jacka Góralskiego później aż tak spektakularnych transferów raczej nie było.

Zgadza się. Zimą Wieczysta wydała trochę pieniędzy na transfery i teraz też każdy spodziewa się jakichś znanych zawodników. W tej chwili nie chodzi o to, aby sprowadzić jakieś bardzo głośne nazwiska, które kiedyś były na topie, ale znaleźć takich piłkarzy, którzy wyraźnie podniosą poziom drużyny

i wskoczą do pierwszej rundy nastki.

Wkrótce będzie zgrupowanie w Austrii. Tam macie bardzo atrakcyjnych sparingpartnerów: Dynamo Kijów i Slavię Praga.

To będą nasze pierwsze sparingi, powinny być bardzo ciekawe. Jeśli jest możliwość grania z takimi drużynami, to trzeba z tego korzystać. Będzie dobra okazja sprawdzić się na tle tak mocnych rywali. Tym bardziej, że Wieczysta, jak by nie patrzeć, jest klubem na dorobku, awansowała w szybkim czasie do ekstraklasy i na pewno nie jest jeszcze znana dobrze tym mocnym zagranicznym ekipom. Cieszymy się więc, że udało się takie sparingi załatwić.

Terminarz pierwszej kolejki ekstraklasy tak się ułożył, że na otwarcie całego sezonu będzie 24 lipca wasz mecz w Radomiu. Czyli pewnie oczy wszystkich kibiców piłki w Polsce będą zwrócone na was. Pan postrzega to w ten sposób?

To fajnie, że zagraliśmy na inaugurację, bo nasz klub to beniaminek - i to taki „prawdziwy”, który po raz pierwszy zawita na piłkarskich salonach. Szkoda tylko, że nie gramy u siebie, czyli w Krakowie, bo to zawsze jest lepiej.

Jeszcze w sierpniu wyznaczono wam derby z Wisłą i Cracovią. Jeśli chodzi o promocję Wieczystej, to chyba rewelacja. Szybko będzie po derbach, dobrze, że zagraliście w Krakowie (Wieczysta w roli gospodarza występować będzie na stadionie przy Reymonta - przyp.), nie będziemy musieli gdzieś tam jeździć. Cóż, terminarz jest, jaki jest. Wiemy, że różne względy miały na to wpływ i nie ma tu za bardzo co biadolić, bo i tak z każdym trzeba grać u siebie i na wyjeździe. Tak jak powiedziałem, chcemy myśleć o każdym kolejnym meczu. Teraz dla nas najważniejsze jest to, żeby jak najlepiej przygotować się do tego pierwszego spotkania, z Radomiakiem na wyjeździe. ©©